



Wrzesień: likwidacja państwa

Вересень: знищення держави

W 1939 r. los Polski został rozstrzygnięty przez dwa reżimy totalitarne Adolfa Hitlera i Józefa Stalina. Rezygnacja Rządu Polskiego z udziału we wspólnej z wojskiem niemieckim wyprawie przeciw ZSRR w październiku 1938 r., a później w styczniu 1939 r. stała się jedną z formalnych przyczyn początku operacji pod kryptonimem «Weiss» – zaatakowania Polski.

Jest oczywiste to, że Polska mało interesowała Hitlera w sensie partnerstwa – była ona jednym z etapów ekspansji w kierunku ZSRR. Ze swojej strony, w wyniku likwidacji państwa polskiego oficjalna Moskwa realizowała swój plan ekspansji ustroju socjalistycznego na nowych terenach.

Совієцько-німецький пакт о неагресії і uzupełniający go tajemny protokół, podpisane w nocy z 23 na 24 sierpnia 1939 r. przez Władysława Mołotowa i Joachima von Ribbentropa, pozwoliły na rozpoczęcie szerokiej ofensywy na Ukrainę Zachodnią przez Armię Czerwoną, która przewidywała zarówno polityczne, jak wojskowe przygotowania. Pierwsze przygotowania zaczęły się 6 września tegoż roku, kiedy na Kremlu podjęto decyzję o przygotowaniu «wyprawy wyzwolenczej», która wymagała należytej argumentacji dla wielu milionów mieszkańców ZSRR i wspólnoty międzynarodowej. W zawrotnym tempie na wniosek Biura Politycznego WKП(b)

Komisariaty Spraw Wewnętrznych i Zagranicznych gromadziły ogólne wiadomości o Polsce. W dokumencie podpisanym przez szefa Biura Specjalnego przy NKWD ZSRR Piotra Szarię opisano ustrój państwowy II RP, jej skład narodowościowy, gospodarkę, komunikację, wojsko. Szczególną uwagę zwrócono na liczbę ludności, która w 1938 r. wynosiła 34,5 mln osób, w tym, według spisu ludności z 1931 r., 69 % obywateli uważało się za Polaków, 14,3 % – za Ukraińców, 3,9 % – Białorusinów, 3,9 % – Niemców, 7 % – Żydów. Dokument wskazywał na to, że oficjalna polska statystyka bardzo obniżała liczbę przedstawicieli mniejszości narodowych, która, według służb sowieckich, stanowiła 40 % ogólnej liczby mieszkańców. Zasadność przywrócenia ziem zachodnioukraińskich do składu USSR polegała na tym, że w większości województw na tych terenach Polacy wynosili tylko 25 % obywateli; tylko w województwach lwowskim i wileńskim ta liczba sięgała 50 %. Notatka zawierała też dokładne informacje o siłach

1939 r. доля Польщі була вирішена двома тоталітарними режимами Адольфа Гітлера та Йосипа Сталіна. Відмова польського уряду взяти участь у спільному з німецьким військом поході проти СРСР у жовтні 1938 р., а пізніше у січні 1939 р. стала однією з формальних причин початку операції «Вайс» – нападу на Польщу.

Очевидно, що Польща мало цікавила Гітлера як компаньйон: вона була одним з етапів експансії в напрямку СРСР. Зі свого боку в результаті ліквідації Польської держави офіційна Москва реалізувала свій план поширення соціалістичного ладу на нові території.

Радянсько-німецький Договір про ненапад і таємний протокол до нього, підписані в ніч із 23 на 24 серпня 1939 р. В'ячеславом Молотовим і Йоахімом фон Ріббентропом, дали старт широкомасштабній кампанії із захоплення Західної України Червоною армією, складовими частинами якої були як політичні, так і військові приготування. Перші стартували 6 вересня того ж року, коли у Кремлі було прийнято рішення про підготовку «визвольного походу», який вимагав належної аргументації як для багатомільйонного СРСР, так і для міжнародної спільноти. У шаленому темпі на запит політбюро ЦК ВКП (б) наркомати внутрішніх і закордонних справ готували загальні відомості про Польщу. До-

відка, підписана начальником Особливого бюро НКВС СРСР Петром Шарією, містила характеристику державного устрою Другої Речі Посполитої, її національного складу, економіки, транспорту, війська. Особливу увагу приділили чисельності населення, що станом на 1938 р. становила 34,5 млн осіб, із яких, відповідно до перепису 1931 р., 69 % громадян вважали себе поляками, 14,3 % – українцями, 3,9 % – білорусами, 3,9 % – німцями, 7 % – євреями. Документ вказував на те, що офіційна польська статистика значно зменшувала кількість представників національних меншин, яка, на думку радянських органів, складала 40 % від загальної кількості мешканців. Правомірність повернення західноукраїнських земель до складу УРСР обґрунтовувалася тим, що в більшості воєводств на цих землях поляки становили лише 25 % жителів; лише у Львівському та Віленському воєводствах ця цифра сягала 50 %. Довідка давала детальну інформацію і про збройні сили Польщі.

38 автомобілів для поліції

38 pojazdów dla policji



сторінка 6

Приїхали з Литви, Австрії, Франції, Польщі...

Przyjechali z Litwy, Austrii, Francji, Polski...



сторінка 8

Відкрили виставку «Графіка Польщі»

Otwarto wystawę «Grafika Polska»



сторінка 9

Розповідали про життя, роботу й відпочинок

Opowiedzieli o życiu, pracy i wypoczynku



сторінка 10

Читаємо «Ляльку» Болеслава Пруса

Czytamy «Lalkę» Bolesława Prusa



сторінка 12

збройних Polski.

Подобną treść posiadała informacja przygotowana przez Wschodnioeuropejski Oddział NKWD. Akcentowano w niej głównie to, że Polska jest «republiką faszystowskiego typu», gdzie większość ludności to są bezrolni lub małorolni wieśniacy, a państwo, właściciele ziemscy i duchowieństwo posiadają prawie połowę zasobów rolnych kraju (42,4 %). Główne partie polityczne («Obóz Zjednoczenia Narodowego», Stronnictwo Narodowe, Stronnictwo Ludowe, Polska Partia Socjalistyczna) według autorów tej informacji wyróżniały się tym, że wspierały «faszystowski rządzący obóz». Wyżej wymienione dokumenty były całkiem zbieżne z myślą Stalina. «Zniszczenie tego państwa w obecnych warunkach oznaczałoby o jedno faszystowskie państwo mniej! Nic złego w tym nie ma, gdybyśmy w wyniku klęski Polski poszerzyli system socjalistyczny na nowe tereny i ludności» – oznajmił on 7 września 1939 r. w rozmowie z sekretarzem generalnym Komitetu Wykonawczego Kominternu G. Dymitrowem oraz z D. Manuilskim. Ta charakterystyka później stała się instrukcją dla organów karno-represyjnych, które głównie miały na celu wykrycie i wyeliminowanie wszystkich antysowieckich jednostek polskich, zdolnych do przywrócenia Polski.

Jednocześnie propaganda sowiecka działała na rzecz zachowania wizerunku ZSRR na scenie międzynarodowej i reputacji jego przywódców. W przeddzień interwencji najpierw w gazecie «Prawda», a później w «Izwiestiach» pojawiły się artykuły, które miały «przygotować» sowiecki naród do dalszych działań ze strony rządu ZSRR. W nich informowano, że «polityce narodowej władz Polski są właściwe prześladowania mniejszości narodowych, szczególnie zaś Ukraińców i Białorusinów. Ukraina Zachodnia i Białoruś Zachodnia, regiony z większością ludności ukraińskiej i białoruskiej, są przedmiotami najgorszego wyzysku ze strony polskich obszarników». Kładowano szczególnie nacisk na przynależność narodową, w ten sposób kształtując model «wroga narodowego», który zastąpił «wrogów klasowych».

18 września 1939 r. w gazecie «Prawda» została opublikowana odezwa rządu ZSRR, wręczona polskiemu ambasadorowi w Moskwie rano 17 września 1939 r. Dokument wskazywał na fakt upadku Polski, co pozbawiało czynności umowy zawarte między oboma krajami. Chodziło w nim o «opiekę» nad «spokrewnionymi Ukraińcami i Białorusinami», porzuconymi na pastwę losu, która wyrażała się w tym, że Armia Czerwona przekroczyła granicę sowiecko-polską i wzięła w «obronę» życie i majątki ludności Ukrainy Zachodniej i Białorusi Zachodniej. Te opublikowane w prasie dokumenty, przemówienie radiowe prezesa Rady Komisarzy Ludowych i Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR Wiaczesława Mołotowa, a także liczne artykuły informujące o przebiegu «wyprawy wyzwolenczej» wywołały podwójną reakcję wśród ludności. Większość mieszkańców USSR pozytywnie odbierała marsz Armii Czerwonej, której działania na łamach prasy były nagłaśniane jako pełnienie zobowiązań wobec sowieckiej ojczyzny, polegające na szybkim pokonaniu Wojska Polskiego. Taką postawę ostro komentowali obywatele ZSRR narodowości polskiej, w pamięci których były jeszcze świeże wspomnienia o polskiej operacji NKWD z lat 1937–1938. «...Polaków wyniszczano tutaj, a teraz poszli wyniszczać do Polski pod hasłem pomocy ukraińskim i białoruskim narodom» – mówiła nauczycielka akademicka, narodowości polskiej, pani Werbicka.

Wraz z politycznymi przygotowaniem prowadzono również obszerne przygotowania wojskowe w celu ofensywy na tereny Polski. O powadze zamiarów władz sowieckich świadczyła decyzja Biura Politycznego KC WKP(b) z dnia 1 września 1939 r. o powiększeniu Armii Czerwonej o 76 dywizji strzeleckich, w każdej po 3 tys. osób, aby łączna liczba tych dywizji wynosiła 173. Ta instytucja 3 września 1939 r. tajemnie podjęła także decyzję o przedłużeniu terminu służby o jeden miesiąc dla żołnierzy i sierżantów, którzy już oczekiwali na demobilizację. Ogólna liczba osób, o które chodziło w tym dokumencie, wynosiła 310 632. 6–7 września wydano rozporządzenia o mobilizacji rezerwistów w pięciu okręgach wojennych. Te dyrektywy przewidywały przesunięcie niektórych jednostek w kierunku granicy zachodniej.

W celu zapewnienia niezwłocznej obsługi okupowanych terenów w Kijowie zostały założone cztery operacyjne grupy czekistów (trzy czynne i jedna rezerwowa) pod dowództwem

funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa. Każda z grup została podzielona na mniejsze po 7–12 osób na 16 dzielnic terytorialnych, do każdej należało 3–6 dużych miejscowości. 15 września 1939 r. L. Beria podpisał tajemną dyrektywę nr 720, która określała funkcje czekistów. To oni, razem z drużynami straży granicznej, mieli stać się podstawą przyszłych służb karno-represyjnych na okupowanym terytorium. Grupy operacyjne miały pełnić m.in. następujące zadania: natychmiast zająć lokale zakładów komunikacyjnych: telegraficznych, telefonicznych, radiowych, pocztowych; zająć pomieszczenia banków państwowych i prywatnych; rozpocząć tworzenie sieci wywiadowczo-informacyjnej w celu jej wdrożenia do instytucji rządowych, środowisk kontrrewolucyjnych, kręgów burżuazyjnych i partii politycznych; znaleźć pomieszczenia, które nadawałyby się do lokalizacji zarządów NKWD, utrzymywania aresztowanych, zorganizować więzienia wewnętrzne, zapewniając ich ochronę, obsługę itp.

Przez długi czas ukrywano rozporządzenia władz sowieckich dla Kijowskiego Specjalnego Okręgu Wojskowego opożęnej natychmiastowej ofensywie w celu wyeliminowania Wojska Polskiego, zaplanowanej na 17 września 1939 r. Jednostki Frontu Ukraińskiego miały odciąć Wojsko Polskie od granicy, nie dając mu możliwości wycofania się do Rumunii i na Węgry. Dyrektywy o takiej treści otrzymał też w dniu 16 września 1939 r. sztab Szepetowskiej (Północnej) Grupy Wojskowej Frontu Ukraińskiego, którego sfera działalności była poszerzona na tereny współczesnego obwodu rówieńskiego. Tego samego dnia korpusy, które były jego częścią, znalazły się na polsko-sowieckiej granicy. Grupa Szepetowska na czele z dowódcą dywizji Iwanem Sovietnikowem złożona była z 6 dywizji strzeleckich i jednej brygady pancерnej. Miała zdobyć Zdołbunów, Mizocz, Wielką Moszczanicę i w dniu 17 września wkroczyć do Dubna.

W rozkazie bojowym nr 1 z dnia 16 września 1939 r. zapisano: «Przed żołnierzami Szepetowskiej Grupy Wojskowej postawiono zadanie potężnego i szybkiego ciosu Wojsku Polskiemu, zdecydowanie i szybko posuwając się naprzód, w kierunku Równego...» Od sił powietrznych frontu ten rozkaz wymagał kontroli kolejowego i samochodowego przewozu wojska z zachodu do linii Sarny–Łuck, niszczenia samolotów wroga na lotnisku i w walkach powietrznych; obrony wojsk sowieckich; wsparcia ofensywy Grupy Szepetowskiej. Stawiane przed czekistami zadania pozwalają na stwierdzenie, że rząd sowiecki mówiąc o wyzwoleniu Ukraińców i Białorusinów, pragnął zupełnie zniszczyć Wojsko Polskie, zlikwidować państwo, w którym dowództwo stalinowskie widziało potencjalnego wroga. Terminologia stosowana w dokumentacji wojskowej Frontu Ukraińskiego (walki, ataki, jeńcy wojskowi), wyraźnie wskazuje na absolutnie agresywny, a nie wyzwolenczy charakter ofensywy Armii Czerwonej.

Jako pierwsze na granicy polsko-sowieckiej na czekistów czekały jednostki Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP). W przeddzień sowieckiej agresji na terenach obecnego obwodu rówieńskiego pozostawały jednostki dwóch pułków KOP – «Sarny» i «Zdołbunów», które stały na posterunku wzdłuż 454,8 km granicy polsko-sowieckiej. Znacznie ustępowały wówczas w przygotowaniu wojskowym, ponieważ po ogólnej mobilizacji rozpoczętej 29 sierpnia 1939 r. przez sztab główny Wojska Polskiego, prawie 25 % stanowili rezerwiści, którzy zastąpili żołnierzy zawodowych, skierowanych na front.

Ta sytuacja była wygodna dla Armii Czerwonej, mającej na celu szybką likwidację polskiej straży granicznej rozpoczętej w nocy 17 września 1939 r. W tym dniu dowódca Wojska Polskiego Edward Rydz-Śmigły po przeanalizowaniu sytuacji wydał rozkaz: «...Z bolszewikami nie walczyć, chyba i razie natarcia z ich strony albo próby rozbrojenia oddziałów. Zadania Warszawy i miast, które miały się bronić przed Niemcami – bez zmian. Miasta, do których podejść bolszewicy powinny z nimi pertraktować w sprawie wyjścia garnizonów do Węgier lub Rumunii». Dokument wskazuje na to, że polskie dowództwo wojskowe nie było pewne co do intencji ZSRR, postrzegając je jako mające na celu ograniczenie strefy okupacji niemieckiej. Do większości polskich jednostek wojskowych ten rozkaz nie zdążył dotrzeć. Mowa przede wszystkim o oddziałach KOP. Nawet małe jednostki polskiej straży granicznej stawiały sowieckim agresorom zaciekły opór, który czasami trwał kilka godzin.

Sztab KOP na czele z generałem Wilhelmem Orlikiem-Rückemannem w chwili przekroczenia

Podobnego змісту інформація була підготовлена Східноєвропейським відділом НКВС. Основний її акцент робився на тому, що Польща – «республіка фашистського типу», де більшість населення – це малоземельні й безземельні селяни, а держава, поміщики й духовенство володіють майже половиною всього земельного ресурсу країни (42,4 %). Основні політичні партії («Табір національної єдності», «Народна партія», «Селянська партія», Партія польських соціалістів) характеризувалися як ті, що підтримували «фашистський правлячий табір». Зазначені документи цілком співпадали з думкою Сталіна. «Знищення цієї держави в нинішніх умовах означало б однією фашистською державою менше! Що поганого було би, коли б унаслідок розгрому Польщі ми поширили соціалістичну систему на нові території і населення», – заявив він 7 вересня 1939 р. в бесіді з генеральним секретарем Виконкому Комінтерну Георгієм Димитровим і Дмитром Мануїльським. Така характеристика в подальшому стала інструкцією для карально-репресивних органів, основними завданнями яких були виявлення й ліквідація всіх польських антирадянських формувань, спроможних відродити Польщу.

Водночас радянська пропаганда працювала над збереженням іміджу СРСР на міжнародній арені та репутації його керівництва. Напередодні інтервенції спочатку в газеті «Правда», а згодом і в «Известиях» з'явилися статті, що мали «підготувати» радянський народ до подальших дій із боку уряду СРСР. У них зазначалося, що «національна політика правлячих кіл Польщі характеризується утисками і гнобленням національних меншин, а особливо українців і білорусів. Західна Україна та Західна Білорусія – області з переважною більшістю українського й білоруського населення є об'єктами найгрубішої експлуатації з боку польських поміщиків». При цьому особливий акцент робився на національну приналежність, тим самим формуючи модель «національного ворога», яка прийшла на заміну «класовим ворогам».

18 вересня 1939 р. у газеті «Правда» було опубліковано Ноту уряду СРСР, вручену польському послу в Москві вранці 17 вересня 1939 р. Документ вказував на факт розпаду Польщі, що ніс за собою припинення дій угод, підписаних між обома країнами. Йшлося в ньому й про «турботу» про «єдинокровних українців і білорусів», кинутих напризволяще, яка виражалася в тому, що Червона армія перейшла радянсько-польський кордон і взяла під свій «захист» життя та майно населення Західної України та Західної Білорусії. Ці документи, опубліковані в пресі, промова на радіо голови РНК і наркома закордонних справ СРСР В'ячеслава Молотова, а також численні статті, що висвітлювали перебіг визвольного походу, викликали двоїсту реакцію серед населення. Більшість жителів УРСР оптимістично відгукувалися про похід Червоної армії, дії якої на сторінках преси характеризували як виконання зобов'язань перед радянською Батьківщиною, що полягали у швидкому розгромі Війська Польського. Різкою критикою вирізнялися коментарі громадян СРСР польської національності, в пам'яті яких були ще свіжі спогади про польську операцію НКВС 1937–1938 рр. «...Поляків знищували тут, а тепер пішли знищувати в Польщу під лозунгом допомоги українському й білоруському народам», – заявляла викладач Вербицька, полька за національністю.

Разом із політичними приготуваннями до вторгнення на територію Польщі велася й широкомасштабна військова підготовка. Про серйозність намірів радянського керівництва свідчить рішення Політбюро ЦК ВКП (б) від 1 вересня 1939 р. про збільшення РСЧА (Робітничо-селянська Червона армія) на 76 стрілецьких дивізій, по 3 тис. осіб кожна, і доведення їх кількості до 173-х. Цей же орган 3 вересня 1939 р. прийняв таємне рішення про продовження терміну служби на один місяць для червоноармійців і сержантів, що вже готувалися до демобілізації. Загальна кількість осіб, яких стосувався цей документ, складала 310 632. 6–7 вересня було видано накази про призов у армію резервістів п'яти воєнних округів. Зазначені директиви передбачали перерозподілити окремі з'єднань у напрямку західного кордону.

Для забезпечення оперативного обслуговування захоплених територій у Києві було створено чотири (три дійсних й одна резервна) оперативно-чекістські групи, очолені співробітниками держбезпеки. Кожна опергрупа була розбита на підгрупи у складі 7–12 осіб,

що відповідали 16-ти територіальним дільницям, до кожної з яких входило 3–6 великих населених пунктів. 15 вересня 1939 р. Лаврентій Берія підписав таємну директиву № 720, яка визначала межі діяльності ОЧГ. Останні разом із загонами червоноармійців-прикордонників мали стати основою майбутніх карально-репресивних органів на захопленій території. З-поміж іншого перед опергрупами було поставлено такі завдання: негайно зайняти приміщення установ зв'язку: телеграф, телефон, радіостанції та радіовузли, пошти; захопити приміщення державних і приватних банків; розпочати створення агентурно-інформаційної мережі з метою охопити нею насамперед державний апарат, контрреволюційні, буржуазно-поміщицькі кола й політичні партії; відшукати приміщення, які б відповідали вимогам роботи НКВС, для утримання заарештованих, організувати внутрішні в'язниці, забезпечивши їхню охорону й обслуговування та ін.

Тривалий час приховували накази, якими радянське керівництво ставило перед Київським особливим військовим округом завдання потужного та миттєвого наступу з метою ліквідації польської армії, запланованого на 17 вересня 1939 р. З'єднання Українського фронту мали відрізати польські військові частини від кордону, не давши їм можливості відійти до Румунії та Угорщини. Директиви такого змісту отримав 16 вересня 1939 р. і штаб Шепетівської (Північної) військової групи Українського фронту, сфера діяльності якого поширювалася на територію сучасної Рівненської області. Того ж дня корпуси, що входили до її складу, зосередилися на вихідних прикордонних територіях. Зауважимо, що Шепетівська група під командуванням комдива Івана Советнікова складалася з 6-ти стрілецьких дивізій і однієї танкової бригади. Вона мала захопити Здолбунів, Мізоч, Велику Мощаницю та 17 вересня дійти до міста Дубно.

У бойовому наказі № 1 від 16 вересня 1939 р. зазначалося: «Перед військами Шепетівської військової групи поставлено завдання – нанести потужний і миттєвий удар польському війську, рішуче і швидко наступаючи в напрямку міста Рівного...» Від військово-повітряних сил фронту зазначений наказ вимагав контролювати залізничні й автоперевезення військ із заходу до лінії Сарни–Луцьк, знищувати авіацію противника на аеродромах і боями в повітрі; прикривати скупчення й дії радянських військ; підтримувати наступ Шепетівської групи. Завдання, які ставили перед РСЧА, дають підстави стверджувати, що радянський уряд, говорячи про визволення українців і білорусів, здійснював безоглядні дії для нищівного розгрому польської армії, ліквідації держави, в якій сталінське керівництво вбачало потенційного супротивника. Термінологія, використана у військовій документації Українського фронту (бої, наступи, військові операції), переконливо свідчить про виключно загарбницький, а не визвольний характер наступальних дій Червоної армії.

Першими на радянсько-польському кордоні підрозділи РСЧА зустріли формування Корпусу охорони прикордоння (КОП). Зауважимо, що в переддень радянської експансії на теренах сучасної Рівненської області залишалися підрозділи двох полків КОП – «Сарни» і «Здолбунів», які стояли на варті 454,8 км польсько-радянського кордону. На той час вони значно поступалися своєю професійністю та бойовою підготовкою, оскільки після загальної мобілізації, оголошеної 29 серпня 1939 р. Головним штабом Війська Польського, майже 25 % їхнього складу становили резервісти, які замінили кадрових військовослужбовців, відправлених на фронт.

Такий стан речей був сприятливим для РСЧА, що мала на меті швидку ліквідацію польських прикордонних застав, розпочату вночі 17 вересня 1939 р. Зауважимо, що в цей же день головнокомандувач Війська Польського Едвард Ридз-Сміглий, проаналізувавши ситуацію, видав наказ: «... Із софетами бойових дій не вести, лише на випадок спроб із їхнього боку роззброєння наших частин. Завдання для Варшави та Модліна, які повинні захищати від німців, без змін. Частини, до розташування яких підійшли совети, повинні вести з ними переговори з метою виходу гарнізонів до Румунії чи Угорщини». Документ свідчить про те, що польське військове командування не було влєвнене в намірах СРСР, сприймаючи їх як такі, що мають на меті обмежити зону німецької окупації. Переважна більшість польських військових частин так і не отримала цього наказу. У першу чергу це стосується підрозділів КОП. Навіть незначні сили польських прикор-

границу przez wojsko sowieckie znajdował się w miejscu lokalizacji batalionu straży granicznej «Dawidgródek» (obecnie obwód brzeski, Białoruś). Z powodu złej łączności oddziałom KOP brakowało centralizowanego dowództwa.

Jak już wspomniano, w strefie ofensywy Frontu Ukraińskiego ulokowany był pułk «Sarny» pod dowództwem Nikodema Sulika, składający się z dwóch batalionów straży granicznej «Rokitno» i «Bereźne» i dwóch batalionów fortyfikowanych «Sarny» i «Małyńsk», które broniły 177-kilometrowego odcinka granicy. Ponadto, w Sarnach znajdowała się placówka wywiadowcza KOP nr 7. W czasie jej ewakuacji 7–8 września 1939 r. wszystkie tajemne dokumenty, na które polowały operacyjne grupy czekistów, zostały wywiezione na lotnisko i spalone. Według kartotekarza G. Osmulskiego, dowództwo placówki wywiadowczej rozkazało zniszczyć dosłownie każdy kawałek papieru. Starcia wojskowe zaczęły się tutaj rano 19 września 1939 r. Walka zbrojna między 60. dywizją strzelecką a pułkiem KOP «Sarny» odbyła się w fortyfikacjach wsi Tynne, w odległości 30 km od miasta Sarny. Sowieckim saperom udało się zburzyć jeden z polskich bunkrów, w którym zginęło ponad 50 żołnierzy. Próbuąc uniknąć okrążenia, około 14.00 godz. podpułkownik Nikodem Sulik wydał rozkaz o wycofaniu się z linii obronnej. Wieczorem tego samego dnia pułk «Sarny» cofnął się na zachód. Jednak część polskich żołnierzy pozostała w fortyfikacjach, bo przez zakłócenie komunikacji nie otrzymała rozkazu o wycofaniu się i jeszcze przez jakiś czas kontynuowała walki obronne. Po ukończeniu operacji rannych przewieziono do szpitala w Olewsku. Siedmiu oficerów czwartego pododdziału pułku trafiło do niewoli sowieckiej. Zostali rozstrzelani w Tynnem. W sumie w starciu poległo 350 polskich żołnierzy. W raporcie o działaniach bojowych artylerii 8 Korpusu Strzeleckiego w czasie ofensywy na terenie Ukrainy Zachodniej o tych wydarzeniach powiedziano: «W pierwszych dniach po przekroczeniu granicy toczyły się niewielkie walki w pobliżu wsi Tynne. Drogi komunikacyjne w kierunku stacji Niemowicze – Sarny były chronione, ponieważ specjalne grupy oficerów i żandarmerii po atakach na bunkry wycofały się z bronią do pobliskich lasów i strzelały do konwojów, które ich mijaly».

W tym raporcie informowano także, że 22 września 1939 r. w Sarnach z wieży strażackiej z karabinów maszynowych strzelano do 224 pułku saperów. Wskutek tego siedmiu polskich żołnierzy trafiło do niewoli.

Wśród cofających się jednostek był również batalion KOP «Małyńsk» (obecnie rejon bereżeński). 15 września ruszył on w kierunku Brześcia, a już 20 września został rozbrojony przez jednostki Armii Czerwonej. W tym okresie część polskich żołnierzy zachorowała na dyzenterię i została przewieziona do Brześcia na leczenie. Do cofających się jednostek dołączył też oddział KOP, wcześniej ulokowany w miasteczku Ludwipol. Starając się uniknąć spotkania z przeciwnikiem, żołnierze pozostawili część amunicji, w tym materiały wybuchowe, rozrabowane przez lokalnych mieszkańców jeszcze przed przyjsciem sowieckich wojsk.

Jednostki KOP, które się wycofały, miały tworzyć jedyną linię obrony wzdłuż rzeki Styr, ale atak Armii Czerwonej zmusił dowódcę, generała Wilhelma Orlika-Rückemanna, aby przenieść swoją siedzibę do wsi Moroczne (obecnie rejon żariczński) i tutaj spotkać się z dowódcą Samodzielnej Grupy Operacyjnej Polesie generałem Franciszkiem Klebergiem. Obaj postanowili połączyć swoich żołnierzy nie później niż 28 września w Kowlu. Jednak te zamiary nie zostały zrealizowane. 5 października 1939 r., po bitwie z wojskiem niemieckim, resztki Grupy Operacyjnej Polesie zostały zmuszone do kapitulacji w okolicach miasta Kock (obecnie województwo lubelskie).

W czasie przeniesienia na inną placówkę, żołnierze KOP nadal prowadzili walki z Armią Czerwoną, jednocześnie łącząc porozrzucone oddziały polskich żołnierzy. Do grupy Wilhelma Orlika-Rückemanna między innymi dołączyły: pułk KOP «Sarny» pod dowództwem Nikodema Sulika, bataliony fortyfikacyjne «Sarny» (dowódca major Bronisław Brzozowski) i «Małyńsk» (dowódca major Piotr Frankowski); bataliony straży granicznej «Rokitno» (dowódca Jan Wojciechowski) i «Bereźne» (dowódca major Antoni Żurowski), eskadra kawalerii «Bystrzyce» (dowódca rotmistrz Wiktor Jakubowski), a także jednostka «Sarny» (dowódca kapitan W. Matelski). Powstrzymując ataki Armii Czerwonej, generał podjął decyzję o rozwiązaniu utworzonej przez niego grupy, a sam wyruszył na Litwę.

Pozbawione dowództwa, jednostki straży

granicznej urządały dywersje. Na przykład w nocy z 18 na 19 września w Rokitnem został zabity sowiecki porucznik i jeden żołnierz został ranny. Nadchodzącym jednostkom wojskowym przyszło zmierzyć się z «dużymi i małymi bandami» polskich żołnierzy, którzy się nie poddali. Szczególnie dużo znalazło się ich w lasach koło miasteczka Derażne (obecnie wieś w rejonie kostopolskim). Byli to przeważnie wojskowi z pułku «Sarny». W celu ich likwidacji wysłano oddziały 60. dywizji strzeleckiej i straży granicznej NKWD. 23 września do zniszczenia resztek KOP na linii wsi Rafałówka – Czartorysk zabrał się też batalion wywiadowczy 60. dywizji strzeleckiej. Do oczyszczenia terenów od cofających się jednostek Wojska Polskiego zaangażowano 6 samolotów 41. eskadry powietrznej Armii Czerwonej, które w pobliżu wsi Krymne (obecnie obwód wołyński) rzuciły 24 bomby.

Większość straży granicznej trafiła do niewoli, nie angażując się w walki bojowe przeciw agresorowi. Wśród pierwszych polskich jednostek wojskowych, zwyciężonych przez Armię Czerwoną, był jeden z dwóch plutonów wywiadu konnego KOP w Ostrogu.

Bez żadnego strzału sowieckie jednostki rozbroiły i zabrały do niewoli prawie cały batalion KOP «Hoszcza». Po uzyskaniu informacji z Równego, że wojska sąsiedniego państwa są sojusznikami i przyjdą z pomocą Wojsku Polskiemu, oficerowie pułku spotkali się ze 150 żołnierzami sowieckimi. Zupełną niespodzianką stał się dla nich rozkaz oddania broni palnej. Trzy dni po zdobyciu Hoszczy przez wojsko sowieckie, oficerów, podoficerów i szeregowych KOP przeniesiono do obozu NKWD w Starobielsku. W ten sposób, błyskawiczny przebieg wydarzeń ofensywnych, spowodował szybką utratę kontroli nad granicą ze strony polskiej straży granicznej, która poprzez braki dowództwa była pozbawiona realnej możliwości skonfrontowania agresora.

Gdy Polacy byli kompletnie zdezorientowani wobec działań ZSRR, to przedstawiciele innych narodowości Wołynia różnie odebrali nadejście Sowietów. Sowieckie źródła i wspomnienia świadków mówią o pozytywnych nastrojach panujących wśród Ukraińców. Zdecydowana większość cieszyła się z przyjscia Armii Czerwonej. W odezwie dowódcy frontu Semena Tymoszczenki do rolników z dnia 17 września 1939 r. powiedziano: «Bierzcie w swoje ręce ziemię panów... Zrzucajcie rządy właścicieli ziemskich, bierzcie władzę do swoich rąk, sami decydujcie o swoim losie». W wielu wsiach ta odezwa została odebrana, jako instrukcja do działania. Nowo utworzone komitety rolnicze zaczęły przeprowadzać konfiskatę ziem i majątków prywatnych gospodarstw rolnych i dzielić je między sobą. Wśród radykalnie nastawionych rolników ukraińskich pojawił się pomysł o rozbrajaniu rozproszonych grup polskich żołnierzy. Na wsi Kryczyłsk (obecnie rejon sarnieński) zorganizowano grupę rebeliantów, która wyruszyła w kierunku wsi Horodziec (obecnie rejon wołodumyrecki) w celu zniszczenia cofających się Polaków. W obronie ich wystąpił sołtys Kryczyłska i P. Bogacki. Wysłał swego brata, aby zrobił listę buntowników, żeby po powrocie władz polskich, przekazać ją na ręce organów prawa. Czasami w niebezpieczeństwie przebywała też cywilna ludność polska, szczególnie w tych miejscowościach, gdzie była mniejszością. Jak zeznawał były zarządca majątku właściciela ziemskiego Millera A. Zawadowski, gdy ludność lokalna wsi Wury (obecnie rejon sarnieński) usłyszała o zbliżaniu się Armii Czerwonej, ona, a mianowicie pracownicy z kamieniołomów, rozpoczęła powstanie przeciw Polakom. Dłatego 18 września, cześć Polaków ratując swoje życie przybyła do Sarn. Absolutnie inna sytuacja zaistniała w miasteczku Ludwipól i we wsi Ustia. Ponad 200 mieszkańców przybyło do miasta Horodnica (obecnie rejon nowogrodzki obwodu żytomierskiego) ratując się przed atakami żandarmerii polskiej. Incydent miał miejsce, kiedy miejscowi rolnicy, w odpowiedzi na apele Armii Czerwonej, zaczęli wymagać od polskich osadników zwrotu ziem, poprzednio zabranych przez władze.

Prasa sowiecka chwaliła «odważnych» chłopów, którzy pomagali żołnierzom Armii Czerwonej dopaść i uchwycić niewielkie grupy polskich żołnierzy. Wśród nich był mieszkaniec wsi Moszczanica (obecnie rejon zdołbunowski), dzięki któremu do niewoli trafiło 55 szeregowych i 7 oficerów, a Armia Czerwona zdobyła trzy wozy z karabinami, czterema karabinami maszynowymi i sześcioma końmi. Ogólnie w raporcie zastępcy komisarza narodowego obrony ZSRR Hrygorija Kułyka złożonym na ręce Józefa

donników czynili radянським агресорам гідну відсіч, що іноді тривала до декількох годин.

Штаб КОПу на чолі з генералом Вільгельмом Орліком-Рюкерманом на момент переходу радянськими військами кордону перебував у районі прикордонного батальйону «Давид-Городок» (тепер Брестська область, Білорусь). Через перебої зі зв'язком підрозділи КОП діяли за відсутності централізованого командування.

Як уже зазначалося, у районі наступу Українського фронту знаходився полк «Сарни» під командуванням Нікодема Суліка у складі двох прикордонних батальйонів «Рокитно» й «Бережне» та двох фортечних батальйонів «Сарни» й «Малинськ», які стояли на обороні 177-кілометрового відрізка кордону. Крім того, у Сарнах перебував локальний розвідувальний центр КОПу (пласówka) № 7. Під час його евакуації 7–8 вересня 1939 р. усі таємні документи, на які полювали оперативнo-чекістські групи, було вивезено на аеродром і спалено. За свідченнями картотекаря Г. Осмультського, керівництво розвідцентру віддало наказ знищити буквально кожен папірець. Військове протистояння там розпочалося вранці 19 вересня 1939 р. Збройна сутичка між 60-ю стрілецькою дивізією та полком КОПу «Сарни» відбулася в оборонних спорудах села Тинне за 30 км від Сарн. Радянським саперам вдалося підірвати один із польських дзотів, у якому загинули понад п'ятдесят вояків. Намагаючись уникнути оточення, близько 14 год. підполковник Нікодем Сулік видав наказ про відступ із лінії оборони. Увечері того ж дня полк «Сарни» відступив на захід. Однак частина польських солдатів залишилася у фортифікаційних спорудах, бо через пошкодження зв'язку вони не отримали наказу про відступ і ще якийсь час продовжували оборонні бої. Після завершення операції поранених вояків було доправлено до лікарні в Олевську. Сім офіцерів 4-ї роти полку потрапили в полон до радянських військ і були розстріляні в Тинному. Загалом у військовій сутичці загинуло 350 польських військовослужбовців. У доповіді про бойові дії артилерії 8-го стрілецького корпусу під час операції за захоплення Західної України про ці події зазначено: «У перші дні переходу через кордон велася незначна бої в районі села Тинне. Комунікаційні шляхи в напрямку станції Немовичі–Сарни охоронялися, оскільки окремі групи офіцерів і жандармів, після обстрілів ДОТ, відходили зі зброєю в прилеглі ліси й обстрілювали автоколоні, які проходили повз них».

У цьому ж звіті повідомлялося, що 22 вересня 1939 р. в Сарнах із пожежної вежі кулеметним вогнем обстріляли 224-й саперний полк. У результаті сім польських солдатів було взято в полон.

Серед частин, що відступали, був також батальйон КОП «Малинськ» (тепер Березнівський район). 15 вересня він вирушив в напрямку Бреста, а вже 20 вересня його роззброїли підрозділи РСЧА. У цей період частина польських вояків захворіла на дизентерію й була доставлена до Бреста для лікування. До формувань, котрі відступали, долучився також підрозділ КОПу, що дислокувався в містечку Людвипіль. Намагаючись уникнути зустрічі з противником, його особовий склад поспіхом залишив частину боеприпасів, зокрема й вибухівку, розграбовану місцевими жителями ще до приходу радянських військ.

Частини КОПу, котрі відступали, мали створити єдину лінію оборони на річці Стир, але наступ РСЧА примусив його командувача генерала Вільгельма Орліка-Рюкермана перенести свою штаб-квартиру в село Морочне (нині Зарічненський район) і там зустрітися з командиром оперативної групи «Полісся» генералом Францішеком Клебергом. Обидва зійшлись на рішенні про об'єднання своїх підлеглих не пізніше 28 вересня в Ковелі. Однак воно було зірване. 5 жовтня 1939 р., після битви з німецькими військами, залишки оперативної групи «Полісся» були змушені капітулювати біля міста Коцк (тепер Люблінське воєводство).

Під час передислокації копівці продовжували військові сутички з частинами РСЧА, одночасно групуючи розрізнені загоны польських солдатів. До групи Вільгельма Орліка-Рюкермана з-поміж інших приєдналися полк КОПу «Сарни» під командуванням Нікодема Суліка, фортечні батальйони «Сарни» (командир майор Броніслав Бжозовський) і «Малинськ» (командир майор Пьотр Франковський); прикордонні батальйони «Рокитно» (командир Ян Войцеховський) і «Бережне» (командир майор Антоній Журовський), ескадрон кавалерії «Бистшице» (командир ротмістр Віктор Якубовський), а також рота «Сарни» (командир капітан В. Мательський). Відбиваючи атаки з

боку Червоної армії, генерал прийняв рішення розпустити сформовану ним групу, а сам попрямував до Литви.

Позбавлені командування, частини прикордонників вдавалися до диверсій. Так, у ніч з 18 на 19 вересня в Рокитному було вбито радянського лейтенанта й поранено одного червоноармійця. Наступальним військовим частинам доводилося протистояти «великим і малим бандам» польських військовиків, які не здалися в полон. Особливо багато їх зосередилося в лісах поблизу містечка Деражне (нині село Деражне Костопільського району). Переважно це були військовослужбовці з полку «Сарни». На їх ліквідацію було відправлено підрозділи 60-ї стрілецької дивізії та прикордонних військ НКВС. 23 вересня до знищення залишків КОПу на лінії сіл Рафалівка–Чарторийськ приступив і розвідувальний батальйон 60-ї стрілецької дивізії. Для зачистки території від відступальних частин Війська Польського було задіяно 6 літаків 41-ї авіаційної ескадри РСЧА, які поблизу села Кримне (нині Волинська область) скинули 24 бомби.

Значна частина прикордонників потрапила в полон, не вступаючи в бойові сутички з агресором. Серед перших польських військових формувань, захоплених військами РСЧА, був один із двох взводів кінної розвідки КОП Острога.

Без жодного пострілу радянські формування роззброїли та взяли в полон фактично весь склад батальйону КОП «Гоща». Отримавши повідомлення з Рівного, що війська сусідньої держави є союзниками та йдуть на допомогу польській армії, офіцери полку влаштували зустріч для 150 радянських військовослужбовців. Повною несподіванкою для них стала вимога червоноармійців здати всю вогнепальну зброю. Через три дні після захоплення Гощі радянськими військами офіцерів, підфіцерів і рядових КОПу відправили до Старобільського табору НКВС. Таким чином, стрімкий перебіг наступальних дій РСЧА призвів до швидкої втрати контролю над кордоном польських прикордонних військ, які за відсутності централізованого командування були позбавлені реальної можливості протистояти агресорові.

Якщо поляки були в повному сум'ятті від дій РСР, то представники інших національностей Волині по-різному сприйняли прихід совєтів. Радянські джерела та спогади очевидців свідчать про позитивні настрої, що панували серед українців, переважна більшість яких радо вітала Червону армію. У зверненні командувача фронтом Семена Тимошенка до селян від 17 вересня 1939 р. зазначено: «Забирайте до своїх рук панську землю... Скидайте владу поміщиків, беріть владу до своїх рук, вирішуйте самі свою долю». У багатьох селах цей заклик було сприйнято як інструкцію до дій. Новостворені селянські комітети почали проводити конфіскацію земель і майна приватних аграрних господарств і розподіляти її між собою. Серед радикально налаштованих українських селян виникла ідея роззброювати розпорошені групи польських солдатів. Так, у селі Кричильськ (нині Сарненський район) було організовано групу повстанців, яка рушила в напрямку села Городець (нині Володимирецький район) для вчинення розправи над поляками, що відступали. На захист останніх виступив солтис Кричильська П. Богацький. Він направив свого брата записати імена всіх бунтівників для того, аби при поверненні польської влади віддати їх у руки правосуддя. Подекуди в небезпеці виявилось й цивільне польське населення, особливо в населених пунктах, де воно становило меншість. Як свідчив колишній управитель маєтку поміщика Міллера А. Заводовський, коати місцеве населення села Вири (нині Сарненський район) почуло про наближення Червоної армії, воно, особливо працівники каменоломні, підняло повстання проти поляків. Тому 18 вересня частина поляків, рятуючи життя, прибула до Сарн. Кардинально інша ситуація склалася в містечку Людвипіль та селі Устя. Понад 200 їх жителів прибули до міста Городища (нині Новоград-Волинський район, Житомирська область), рятуючись від нападів польської жандармерії. Інцидент стався тоді, коли місцеві селяни, відгукнувшись на заклики РСЧА, стали вимагати від польських поселенців повернення забраних кошишньою владою земельних наділів.

Радянська преса прославляла «відважних» селян, котрі допомагали бійцям Червоної армії вистежувати й захоплювати нечисленні групи польських вояків. У числі таких – жителі села Мощаниця (нині Здолбунівський район), завдяки якому в полон потрапили 55 рядових і 7 офіцерів, а Червона армія збагатилася трьо-

Сталіна і Клемента Вороszyтowa chodило o to, że Wojsko Polskie було на tyle zdemoralizowane przez ofensywę Armii Czerwonej, że wcale się nie sprzeciwіало, z wyjątkiem niewielkich старć ze strony KOP і осадників.

Poruszając się po Rówieńszczyźnie, wojsko sowieckie wzięło do niewoli nie tylko dużą liczbę wojskowych. Według sprawozdania statystycznego zastępcy kierownika Trzeciego Oddziału GUGB NKWD USSR поручника bezpieczeństwa państwowego Sapożnikowa z dnia 1 czerwca 1940 r., wśród zdobytych трофеów zostały wymienione: 1110 karabinów, 236 pistoletów, 6589 sztuk amunicji, trzy karabiny maszynowe, 87 granatów, dwa bombowce, 626 noży, trzy nadajniki radiowe, 24 maszyny drukarskie і ін. Jednak oczywiście jest, że we wspomnianym dokumencie wymieniono tylko rzeczy zarejestrowane oficjalnie, pomijając dużą liczbę majątku przywłaszczzonego przez oficerów і szeregowych Armii Czerwonej. O ich агресыwnych działaniach wyraźnie świadczą dokumenty dowództwa 5 Armii, zwłaszcza raport o działalności тылу wojskowo-gospodarczego w okresie od 17 września do października 1939 r. Wskazywano w nim na to, że na terenie Ukrainy Zachodniej jednostki wojskowe uzyskiwały żywność (mięso, warzywa, siano dla koni, częściowo chleb і mąkę) w większości konfiskując ją od ludności lokalnej (z majątków właścicieli ziemskich, zdobytych przez zarząd zaopatrzenia і zabranych трофеów). Powiedziano także, że jednostki wojskowe konfiskowanej і spożytej żywności nie obliczają.

Дzięki bazie materialnej pozostawionej po likwidacji Wojska Polskiego, tymczasowe władze sowieckie rozstrzygały kwestie wyposażenia jednostek Armii Czerwonej. W postanowieniu nr 5 z posiedzenia Czasowego Zarządu Powiatu Rówieńskiego z dnia 2 listopada 1939 r. na własność 36. brygady pancерnej przekazano 32 domy w mieście Równe, z których powiatowa gospodarka komunalna przymusowo wysiedliła rodziny polskich oficerów. 15 listopada w postanowieniu tegoż zarządu, na własność jednostek wojskowych zostało przekazane pomieszczenie kościoła rzymskokatolickiego przynależącego do Wojska Polskiego і budynku szkoły polskiej przy ul. Sienkiewicza w Równem. Miały tu się uczyć dzieci żołnierzy Armii Czerwonej і sowieckich funkcjonariuszy wysłanych z ZSRR do pracy na tych terenach.

Mimo tego, że podobne dokumenty dokumentowały przestępcze działania funkcjonariuszy sowieckich, przypadki nadużywania władzy траfiały się codziennie nie tylko w centrach powiatowych, а później w obwodowych і rejonowych, ale też na wsiach, gdzie wojskowi і funkcjonariusze partyjni pili wódkę, rabowali ludność lokalną, używając do tego аresztów і zastraszenia. Władza і broń były najpoważniejszymi argumentami przy uzyskaniu mieszkania і rzeczy (które nie zawsze były im potrzebne). Szczególnie nadużywali stanowiska służbowego pracownicy milicji і wojskowi. Oni nie uznawali uprawnień funkcjonariuszy gospodarki komunalnej і często zastraszali, wymagając nadania im nielegalnie zajętych mieszkań. Wynikiem słabej dyscypliny і специфичnej treści propagandy polityczno-ideologicznej były przejawy tyranii і okrucieństwa wobec domniemanych «wrogów klasowych», wśród których szczególną grupę stanowili polscy żołnierze і oficerowie, którzy trafili do niewoli sowieckiej. Według obliczeń W. Hryniewicza, wśród 3,5 tys. zamordowanych polskich żołnierzy co najmniej 15 % padło ofiarą nielegalnych egzekucji і morderstw popełnionych przez szeregowych і dowódców Armii Czerwonej.

W pierwszych dniach okupacji Armia Czerwona і operacyjne grupy czekistów аresztowały dużą liczbę polskich осадников, leśniczych, funkcjonariuszy żандармерии, pracowników і urzędników instytucji państwowych, zarządów і samorządów lokalnych (starostwa, magistratów). Jako jeden z pierwszych został аresztowany zastępca starosty powiatu zdołбуowskiego B. Gumnicki. «...Nikt nie sprzeciwіał się jednostkom Armii Czerwonej, wszystkie dokumenty, broń itp. w całości przekazaliśmy przedstawicielom władz sowieckich, po czym zostaliśmy аresztowani» – w ten sposób B. Gumnicki opisywał wrześniowe wydarzenia w zdołбуновskim starostwie powiatowym. 21 września 1939 r. został аresztowany S. Karski – zastępca starosty powiatu Kostopól. Jak zeznają mieszkańcy miasteczka, na początku wojny niemiecko-polskiej on podpisał rozkaz o аreszcie ponad stu osób, podejrzewanych o ukraińską działalność nacjonalistyczną. Jednak ten fakt został zignorowany przez funkcjonariuszy NKWD, natomiast w oskarżeniu mówiono o «...актыwnej walce przeciw ruchowi rewolucyjnemu, аresztach komunistów і osób nastawionych rewolucyjnie».

Do «największych wrogów» ubogich warstw społecznych, nowe władze zaliczały też pracowników byłej państwowej służby leśnej, którzy w okresie od września 1939 do czerwca 1941 r. stanowili na Rówieńszczyźnie 3,14 % osób аresztowanych. Często przyczyną tych аresztów stawały się grupowe prośby wieśniaków, jak, na przykład, złożony wniosek: «My, obywatеле rady wiejskiej wsi Soszniki rejonu rafałowskiego (obecnie rejon wołodыmyrecki), wyrażamy opinię o naszym zaciętym wrogu panu Wereszce P. A., który za polskich rządów pił z nas krew і znęcał się do najgorszego stopnia...». Dalej wyliczano wszystkie «przestępstwa» krzywdziciela і wyrażano prośbę: «...Prosimy was, naszych wyzwolicieli, żebyście uwolnili nas od jarzma pańskiego... od tego ścierwa, które znowu ożywa і będzie ukrywać się pod różnymi maskami». Stylistyka tych wniosków daje powody przypuszczać, że były one drukowane з ініцыятыwу nowo przybyłych funkcjonariuszy sowieckich, ale nie da się też zaprzeczć częstych przypadków brutalnej postawy tej grupy funkcjonariuszy wobec ludności lokalnej.

Po dokładnej analizie działań Armii Czerwonej і sowieckich organów karno-represyjnych (operacyjne grupy czekistowskie oraz NKWD) w czasie okupacji terenów obecnego obwodu rówieńskiego, mamy podstawy twierdzić, że rozbiły one і zabrały do niewoli większość jednostek Wojska Polskiego, stacjonujących na stałe і ewakuowanych do województwa wołyńskiego, z wyjątkiem niedużej liczby wojskowych, którym udało się wydostać do Rumunii lub do krajów bałtyckich. Los tych pierwszych zależał od potrzeb і polityki reżimu bolszewickiego. 25 tys. szeregowych pozostało w obozie pracy, 17 placówek którego znajdowało się na terenie Rówieńszczyzny, а jejcy byli zaangażowani w budowę drogi Nowograd Wołyński – Lwów; innych – oficerów, policjantów, wywiadowców, pracowników żандармерии – skierowano do obozów NKWD w Starobielsku, Kozielsku і Ostaszkwіe, а później wymordowano. W ten sposób władze sowieckie wykorzystwały się głównych zasobów wojskowych Polski, zdolnych do walki o jej przywrócenie. Jednocześnie zabrana infrastruktura Wojska Polskiego stała się bazą materialną dla oddziałów Armii Czerwonej і NKWD.

Tetiana SAMSONIUK

ма підводами гвинтівок, чотирма кулеметами та шістьма кіньми. Загалом у доповідній записці заступника наркома оборони СРСР Григорія Кулика на імена Йосипа Сталіна та Клемента Ворошилова йшлося про те, що польська армія була настільки деморалізована наступом червоноармійців, що фактично не чинила спротиву, за винятком незначного протистояння, що здійснювалося силами прикордонних військ та осадників.

Просуваючись Рівненщиною, радянська армія здобула не лише величезну кількість військовополонених. Згідно зі статистичним звітом заступника начальника 3-го відділу УДБ НКВС УРСР лейтенанта держбезпеки Сапожнікова, датованого 1 червня 1940 р., у числі захоплених трофеїв значилися 1110 гвинтівок, 236 револьверів, 6589 патронів, три станкових кулемети, 87 гранат, два бомбомети, 626 одиниць холодної зброї, три радіопередавачі, 24 друкарські машини та ін. Однак очевидним є те, що вказаний документ відобразив лише офіційно обліковані речі, залишивши поза увагою величезну кількість майна, привласненого як офіцерським, так і рядовим складом РСЧА. Про загарбницькі дії останніх яскраво свідчать документи управління 5-ї армії, зокрема доповідь про роботу воєнно-господарського тылу за період із 17 вересня до жовтня 1939 р. Зазначалося, що на території Західної України військові частини продфуражем (м'ясом, овочами, сіном, частково хлібом і мукою) забезпечені переважно за рахунок місцевих засобів (із поміщицьких маєтків, добытих Управлінням самозаготівлі й захоплених трофейних ресурсів). Зауважувалося, що військові частини облік конфіскованого та спожитого продфуражу не ведуть.

За рахунок матеріальної бази, залишеної після ліквідації польської армії, тимчасові органи радянської влади вирішували питання облаштування підрозділів РСЧА. Так, постановою № 5 засідання Тимчасового управління Рівненського повіту від 2 листопада 1939 р. у розпорядження 36-ї танкової бригади було передано 32 будинки в Рівному, з яких силами повітового комунгоспу передбачалося виселення родин польських офіцерів. 15 листопада постановою цього ж управління в користування військовох частин було передано приміщення римо-католицького костелу, що належав воякам польської армії, і будинок польської школи на вулиці Сінкевича. У подальшому там мали навчатися діти особового складу РСЧА та радянських функціонерів, надісланих із СРСР туди на роботу.

Попри те, що подібного роду документи узаконювали злочинні дії радянських службовців, факти зловживання владою траплялися щодня не лише в повітових, пізніше обласних і районних центрах, а й у селах, де військовики та партійні функціонери пиячили, грабували місцеве населення, використовуючи для цього аresшти й залякування. Влада та зброя були чи не найвагомішими аргументами при отриманні житла та речей (не завжди першої необхідності). Особливо зловживання службовим становищем було притаманне працівникам міліції та військовослужбовцям. Останні не визнавали повноважень чиновників комунального господарства й часто вдавалися до погроз на вимогу звільнити незаконно захоплене житло. Наслідками слабкої дисципліни та специфічного політико-ідеологічного наповнення більшовицької пропаганди стали прояви сваволі й жорстокості стосовно уявних «класових ворогів», серед яких окрему групу становили польські солдати й офіцери, що потрапили до радянського полону. За підрахунком В. Гриневича, у числі 3,5 тис. втрат польських військовослужбовців

щонайменше 15 % припало на жертви незаконних убивств, здійснених рядовим і командним складом Червоної армії.

У перші ж дні радянської окупації РСЧА й оперативно-чекістські групи аresштували значну кількість польських осадників, лісників, співробітників жандармерії, працівників і службовців державних установ, органів влади та місцевого самоврядування (староства, магістрати). Зокрема, серед перших було аresштовано заступника старости Здоłбунівського повіту Б. Гумницького. «...Ніким ніякого спротиву частинам Червоної армії не чинилося, усі документи, зброю та ін. нами було повністю передано представникам органів радянської влади, після чого ми були аresштовані», – так описує Б. Гумницький вересневі події у Здоłбунівському повітовому старостві. 21 вересня 1939 р. ув'язнено С. Карського – заступника старости Костопільського повіту. За свідченнями містян, на початку німецько-польської війни він підписав наказ про аresшт більше ста осіб, запідозрених в українській націоналістичній діяльності. Однак цей факт було проігноровано енкаведистами, натомість у звинувачувальному висновку йшлося про «...актыwну боротьбу проти революційного руху, аresшти комуністів і революційно-налаштованих осіб».

До числа «найпалкіших ворогів» незаможних верств суспільства нова влада зарахувала і працівників колишньої державної лісової охорони (лісників, гайових), які склали 3,14 % від осіб, аresштованих на Рівненщині впродовж вересня 1939 – червня 1941 рр. Нерідко причиною їх аresштів були групові звернення селян на зразок наступного: «Ми, громадяни сільської ради с. Сошники Рафалівського району (нині Володимирецький район), даємо характеристику нашого завзятого ворога пана Верешки П. А., котрий за влади польської пив із нас кров і знущався до останньої степені...» Далі перераховано всі «злочини» кривдника та висловлено прохання: «...Просимо ми вас, наших визволителів, щоб ви нас визволили від панського ярма... від такої сволочи, яка знову оживає і буде боронитися під різними масками». Стилістика цих звернень дає підстави припустити, що вони продукувалися з ініціативи новоприбулих радянських функціонерів, хоча також не варто заперечувати непоодинокі випадки брутального ставлення представників цієї професійної групи до місцевого населення.

Детально проаналізувавши дії РСЧА та радянських карально-репресивних органів (ОЧГ–НКВС) під час окупації території, що увійшла до складу Рівненської області, маємо підстави стверджувати, що вони розгромили й захопили в полон більшість формуваних польської армії, постійно дислокованих та евакуйованих до Волинського воєводства, за винятком незначної кількості військовиків, яким вдалося пробитися до Румунії та Прибалтики. Доля перших визначалася потребами й політикою більшовицького режиму – 25 тис. рядових військовослужбовців залишили в трудовому таборі полонених, 17 пунктів якого знаходилися на території Рівненщини, бранців котрих задіяно на будівництві автотраси Новоград-Волинський–Львів; інших – офіцерів, поліціантів, розвідників, співробітників жандармерії – відправлено в Старобільський, Козельський та Осташківський табори НКВС, а згодом знищено. Таким чином, радянська влада позбавлялася основного військового ресурсу Польщі, здатного боротися за її відновлення. Разом із тим, захоплена інфраструктура Військового послужила матеріальною базою для облаштування підрозділів РСЧА та відділів НКВС.

Тетяна САМСОНУК

Hołd pomordowanym

Na cmentarzu rzymskokatolickim na terenie zniszczonych wsi Ostrówki oraz Wola Ostrowiecka 30 sierpnia br. odbyła się uroczystość poświęcona zabitym przez UPA 30 sierpnia 1943 r. mieszkańcom tych miejscowości.

Pochowano również szczątki 35 osób ekshumowanych podczas tegorocznych prac polsko – ukraińskiej ekspedycji archeologicznej. W uroczystości wzięli udział m.in. Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy, bp. diecezji wołyńskiej Witalij Skomarowski, dr Leon

Popek, przedstawiciele polskich oraz ukraińskich władz lokalnych, pielgrzymi z Polski oraz mieszkańcy okolicznych miejscowości.

luck.msz.gov.pl

Вшанування загиблих

На римо-католицькому кладовищі на території колишніх сіл Острівки та Воля Островецька 30 серпня відбулося вшанування пам'яті жителів цих сіл, убитих вояками УПА 30 серпня 1943 р.

Цього дня також перепоховали останки 35 осіб, ексгумованих під час польсько-української археологічної експедиції, що відбулася у 2015 р. У заходах взяла участь Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи, єпископ Луцької дієцезії Віталій Скомаровський, істо-

рик Леон Попек, представники польських та українських місцевих органів влади, паломники з Польщі та жителі навколишніх сіл.

luck.msz.gov.pl

«Winy nie udowodniono. Zrehabilitowany»

«Вина не доведена. Реабілітований»

W zeszłym tygodniu w Rówieńskim Muzeum Krajoznawczym odbył się okrągły stół na temat «Ludzkie losy w źródłach historycznych». Rówieńscy historycy podzielili się wynikami swoich przeprowadzonych ostatnio badań.

Każdy ludzki los, przywołany na tym spotkaniu, jest na swój sposób niepowtarzalny i, niestety, tragiczny. Większość spraw, o których rozmawiano, są przechowywane w oddziale archiwalnym Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w obwodzie rówieńskim. Chcę jednak skupić się na sprawie Nr 21521, która składa się z trzech ogromnych woluminów. Otwarta w marcu 1940 r., zakończona w czerwcu 1941 r. poświęcona jest polskiej organizacji podziemnej «Związek Walki Zbrojnej», której oddział działał w Równem po przyjeździe bolszewików w 1939 roku. Dokumenty tego postępowania karnego dotyczą 16 jej członków.

Kazimierz Jaźwiński, syn Henryka, był właścicielem największego w przedwojennym Równem kina «Nowy Świat». Był oficer Wojska Polskiego, który w roku 1920 brał udział w wojnie przeciwko bolszewikom Kazimierz Jaźwiński pochodził z Równego, jego rodzice byli pochowani w tym mieście. Był prawdziwym patriotą swojego państwa i zdaniem bolszewickich komisarzy, komendantem rówieńskiego ośrodka Związku Walki Zbrojnej. Jerzy Krygier, syn Edwarda – osadnik wojskowy, posiadający 17 ha ziemi pod Równem, był członkiem Związku Walki Zbrojnej. Podobnie jak Kazimierz Jaźwiński, był uczestnikiem wojny z bolszewikami w roku 1920. Olgierd Wirbso do przyjazdu bolszewików był właścicielem dużych sklepów w Równem. Jan Jaźwiński, w przeszłości oficer Wojska Polskiego, posiadał sklepy, w których sprzedawano tytoń. Adam Wagner, syn Juliana, do 17 września 1939 roku kierował rówieńskim oddziałem firmy «Singer». Feliks Hałas, syn Jana, – były oficer Wojska Polskiego, fryzjer, posiadał własny salon fryzjerski. Józef Janicki – podpułkownik Wojska Polskiego. W jego sprawie jest wzmianka o żonie Janinie Janickiej, z domu Filipowicz, która była córką polskiego szlachcica. Władysław Śliwiński – weterynarz, dawniej również oficer.

Organizacja miała taką strukturę: komendant > zastępca komendanta (kierował również działem organizacyjnym) > dział wywiadowczy > dział sanitarny > dział logistyczny. Całe Równie podzielone było na cztery okręgi. W zależności od liczebności członków, okręgi zostały podzielone na dzielnice, a te na «piątki». Organizacja była tajna i konspiracyjna, nawet

jej członkowie nie znali się nawzajem. Każdy posiadał pseudonim. Centrum znajdowało się we Lwowie. Oddziały organizacji były m.in. w Dubnie, Ostrogu i Zdołbunowie. Jednym z priorytetowych zadań organizacji był zbiór danych o dyslokacji oddziałów Armii Czerwonej. Później dane były przekazywane generałowi Władysławowi Sikorskiemu. Dane dotyczyły terenu od Krzemieńca do Sarn łącznie z Dubnem, Równem i Łuckiem.

Rówieński Oddział Związku Walki Zbrojnej istniał krótko. Niebawem po przyjeździe bolszewików został wykryty, a aktywnych członków aresztowano. Ciekawym elementem sprawy jest to, że prawie każdy z aresztowanych posiadał w domu portret Józefa Piłsudskiego, który bolszewicy, zgodnie z danymi sprawy, niezwłocznie niszczyli. Także w aktach sprawy jest tekst przysięgi, którą miał składać każdy, kto zostawał członkiem organizacji. Tekst w materiałach podany jest w języku rosyjskim, podaję go w oryginale: «Перед лицом бога всемогущего, матери божей королевы короны польской, кладу свои пальцы на этот крест, как знак муки господней и присягаю твердо стоять на защите чести отечества» («W obliczu Boga Wszchemogącego i Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak Męki i Zbawienia, i przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskie, stać nieugięte na straży Jej honoru...», – przyp. red.).

Trzech uczestników postępowania, braci Jana i Kazimierza Jaźwińskich oraz Jerzego Krygiera, rozstrzelano 10 czerwca 1940 roku w rówieńskim więzieniu. Wszyscy inni członkowie organizacji dostali karę pozbawienia wolności na różny okres. Zrehabilitowano ich już w czasach niepodległej Ukrainy – 30 grudnia 1993 r. Suche słowa z uchwały o rehabilitacji nie przywróć życia rozstrzelanym i osądzonym, ale, być może, pokażą, że sprawiedliwość jednak zwyciężyła: «Wcześniej sprawa nie była rozpatrywana ponownie. Dowodów stosowania przemocy przez każdego, kto figuruje w sprawie Nr 21521 nie istnieje. Winy żadnego z nich nie udowodniono. Zrehabilitowany».

Jarosław KOWALCZUK,
członek Narodowego Związku Krajoznawców Ukrainy

Минулого тижня в Рівненському краєзнавчому музеї відбувся круглий стіл на тему «Людські долі в історичних джерелах». Рівненські історики поділилися своїми цікавими дослідженнями, проведеними останнім часом.

Кожна людська доля, згадана на цій зустрічі, по-своєму неповторна й, на жаль, трагічна. Більшість справ, про які згадувалося, зберігаються в архівному відділі СБУ в Рівненській області. Проте я хочу зосередити увагу на справі № 21521, котра складається з трьох величезних томів. Її розпочали в березні 1940 р., а закінчили в червні 1941 р. Вона розповідає про польський підпільний «Союз збройної боротьби», який діяв і в Рівному після приходу більшовиків у 1939 р. Діячів організації, яких стосуються документи цього кримінального провадження, було загалом 16 осіб.

Казімеж Генріхович Язвінський був власником найбільшого перед війною кінотеатру в Рівному «Новий світ». Колишній офіцер Війська Польського, який брав участь у війні проти більшовиків у 1920 р., Казімеж Язвінський походив із Рівного, його батьки поховані в цьому місті. Він був справжнім патріотом своєї держави та, як вважали більшовицькі комісари, був комендантом рівненського осередку організації «Союз збройної боротьби». Георгій Едуардович Крюгер – військовий осадник, який володів 17 га землі біля Рівного, був членом «Союзу військових осадників». Як і Казімеж Язвінський, був учасником війни з більшовиками 1920 р. Ольгерт Вірбш до приходу більшовиків був власником магазинів у Рівному. Ян Язвінський, у минулому офіцер Війська Польського, володів тютюновими магазинами. Адам Юліанович Вагнер до 17 вересня 1939 р. завідував Рівненським відділом фірми «Зінгер». Фелікс Янович Галас, колишній офіцер Війська Польського, перукар, мав власну перукарню. Юзеф Яницький – підполковник Війська Польського. У його справі згадується про дружину Яніну Яницьку (дівоче прізвище Філіпович), доньку польського шляхтича. Владислав Сливинський – ветеринар, теж у минулому офіцер.

Організація мала таку структуру: комендант – заступник коменданта (він завідував також організаційним відділом) – відділ розвідки – санітарний відділ – відділ постачання та тилового забезпечення. Все Рівне було поділено на чотири дільниці. Залежно від кількості членів дільниці поділялися на ділянки, а ті – на «п'ятірки». Організація була таємною й конспіративною, навіть учасники не повинні

були знати один одного. У кожного було своє псевдо. Центр знаходився у Львові. Відділи організації були, зокрема, в Дубні, Острозі, Здолбуніві. Одним із пріоритетних завдань організації було збирання даних про дислокації Червоної армії. Їх потім передавали генералові Владиславу Сікорському. Дані стосувалися території від Кременця до Сарн, включно з Дубном, Рівним та Луцьком.

Рівненський «Союз збройної боротьби» проіснував недовго. Невдовзі після приходу більшовиків його виявили, активних членів заарештували. Цікавим моментом у справі є те, що майже в кожного з арештованих вдома знайшли портрет Юзефа Пілсудського, який більшовики, як подано в справі, одразу знищували. Також у справі є текст присяги, який мав проголошувати кожен, хто вступав до організації. Текст збережено російською мовою: «Перед лицом бога всемогущего, матери божей королевы короны польской, кладу свои пальцы на этот крест, как знак муки господней и присягаю твердо стоять на защите чести отечества» (польською: «W obliczu Boga Wszchemogącego i Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak Męki i Zbawienia, i przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskie, stać nieugięte na straży Jej honoru...» – ред.).

Трьох учасників процесу, братів Яна та Казімежа Язвінських і Георгія Крюгера, розстріляли 10 червня 1940 р. у Рівненській в'язниці. Всі інші учасники організації отримали різні терміни ув'язнення. Їх реабілітували вже в часи незалежної України, 30 грудня 1993 р. Сухі слова з постанови про реабілітацію не повернуть розстріляних і засуджених, але, можливо, покажуть, що справедливість таки перемогла: «Раніше справа не переглядалася. Доказів особистої участі кожного, хто проходив по справі № 21521, в насильницьких діях немає. Вина кожного не доведена. Реабілітований».

Ярослав КОВАЛЬЧУК,
член Національної спілки краєзнавців України

Im się należy pomnik

Потрібно поставити пам'ятник

Na początku listopada wszyscy będziemy odwiedzać groby naszych krewnych, bliskich i znajomych. Będziemy się modlić, dziękować i mówić, że pamiętamy o nich. Będą to słowa. A rzeczywistość? Czy nasze działania odzwierciedlają to, o czym mówimy?

Do napisania tych słów skłoniło mnie wielkie oburzenie, które przeżyłem w zeszłym tygodniu na Cmentarzu Dubieńskim w Równem. Stałem się przypadkowym świadkiem tego, jak starszy pan opowiadał swojemu wnukowi, że groby z krzyżami na tym cmentarzu (to znaczy groby polskich legionistów, którzy tu spoczywają) – to nic innego jak pochówki niemieckich żołnierzy, którzy zginęli w Równem w czasie II wojny światowej... I co na to powiedzieć?

Prawdę mówiąc, nie ma się czemu dziwić, ponieważ nie ma tam żadnego upamiętniającego znaku, żadnej tablicy, ani jakiegokolwiek napisu, który byłby informacją dla odwiedzających to miejsce. Zwykły paradoks. Na krzyżach polskich legionistów, którzy oddali swoje życie w walce z bolszewikami w 1920 roku i na grobach, które cudem ostały się w nienaruszonym stanie do dziś, nie ma żadnej wzmianki o tych bohaterach.

Oczywiście wtrąciłem się do rozmowy dziadka z wnukiem i opowiedziałem im o tym, kto tu spoczywa. Podziękowali mi i powiedzieli: «Bardzo dobrze, że przynajmniej teraz znamy prawdę o tych znanych w Równem krzyżach». Odczułem, że zrobiłem coś ważnego, że chociaż trochę pomogłem w przywróceniu sprawiedliwości. Ale to nie wystarczy, aby zachować pamięć o legionistach poległych w Równem. Jesteśmy zobowiązani postawić pomnik tym nieznanym żołnierzom. Proboszcz kościoła p.w. Św. Piotra i Pawła ks. Władysław Czajka, wspominając swego czasu o legionistach, powiedział, że z jakiegoś powodu ich groby nie zostały zniszczone, a Opatrzność Boża zachowała te mogiły. Chyba po to, żeby na ich przykładzie mogły wychowywać się nasze dzieci i żeby uczyły się, dbając o takie miejsca, prawdziwej historii.

Jarosław KOWALCZUK

На початку листопада всі ми підемо на могили наших рідних, близьких, знайомих. Будемо молитися, дякувати, говорити, що ми про них пам'ятаємо. Це будуть слова. А дійсність? Чи наші справи віддзеркалюють те, що ми говоримо?

До написання цих слів мене підштовхнуло велике обурення, яке я пережив минулого тижня на Дубенському цвинтарі в Рівному. Я став випадковим свідком того, як старша особа розповідала своєму онукові про те, що могили з хрестами на цьому кладовищі (тобто могили польських легіонерів, які спочивають на цьому цвинтарі) – це ніщо інше, як поховання німецьких вояків, які загинули в Рівному під час Другої світової війни... І що ви на це скажете?

Зрештою воно й не дивно, бо жодного пам'ятного знаку, жодної таблиці, будь-якого напису там немає. Це парадокс. На хрестах польських легіонерів, які віддали свої життя в боротьбі з більшовиками в 1920 р., і могилах, котрі дивом простояли незруйнованими до сьогодні, немає жодного напису, який би згадував про цих героїв.

Я, безперечно, втрутився в бесіду дідуся з онуком і розповів про те, хто там насправді спочиває. Вони мені подякували та сказали: «Дуже добре, що принаймні зараз ми знаємо правду про ці відомі в Рівному хрести». Я відчув, що зробив щось важливе, що хоч трішки допоміг у відновленні справедливості. Але цього не достатньо для збереження пам'яті про легіонерів, що загинули в Рівному. Ми зобов'язані встановити пам'ятник цим безіменним воїнам. Як сказав колись настоятель костелу Святих Петра і Павла в Рівному ксьондз Владислав Чайка, згадуючи легіонерів: «Чомусь їхні могили не було зруйновано, для чогось Боже Провидіння їх обергло». Мабуть, для того, щоб ми на їхньому прикладі могли виховувати наших дітей, щоб ми долучилися до збереження історії та не допустили байдужості.

Ярослав КОВАЛЬЧУК

Isuzu dla wołyńskiej policji

Lubelska Policja od wielu lat współpracuje z funkcjonariuszami Policji z obwodu wołyńskiego i wspólnie realizuje Program Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013. 2 września 2015 roku odbyła się w Łucku uroczystość przekazania tutejszym funkcjonariuszom Policji pojazdów ze specjalistycznym wyposażeniem.

W uroczystości przekazania 38 samochodów marki Isuzu udział wzięli: Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Grzegorz Karpiński, Dyrektor Generalny Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego Jarosław Szymczyk, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Krzysztof Grabczuk, Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Lublin Jerzy Ostrowski. Lubelski Komendant Wojewódzki Policji – nadinsp. Dariusz Działo reprezentował garnizon lubelskiej Policji. W uroczystościach przekazania samochodów udział wzięli także Zastępca Ministra Spraw Wewnętrznych Ukrainy ds. Integracji Europejskiej – Awakjan Tigran, Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy, Konsul Generalny Ukrainy w Lublinie Wasyl Pawluk a także przedstawiciele lokalnych władz.

Po wysłuchaniu hymnów Ukrainy, Polski i Unii Europejskiej głos zabrał Lubelski Komendant Wojewódzki Policji – nadinsp. Dariusz Działo, który powiedział do zebranych funkcjonariuszy Policji i Gości, że «odczuwa ogromną satysfakcję i radość, iż realizując kolejny element wspólnego projektu, możemy przekazać naszym ukraińskim kolegom 38 pojazdów marki Isuzu wraz ze specjalistycznym wyposażeniem o wartości ponad 1 mln 625 tys. euro. Każdy z samochodów zawiera kamerę cyfrową, ręczną kamerę termowizyjną, aparat cyfrowy oraz walizkę kryminalistyczną».

Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie w partnerstwie z Zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Ukrainy w Obwodzie Wołyńskim jest w trakcie realizacji projektu «Razem na rzecz bezpieczeństwa województwa lubelskiego i obwodu wołyńskiego» w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013». Wartość przedsięwzięcia stanowi kwotę ponad 4 mln euro. Ostatnim celem realizacji projektu jest poprawa bezpieczeństwa na polsko-ukraińskiej granicy państwowej oraz na terenach przygranicznych. Lubelski Komendant zwrócił uwagę na to, że tego typu współpraca ma na «celu podniesienie bezpieczeństwa w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia obywateli zamieszkałych w strefie przygranicznej podczas sytuacji klęsk żywiołowych, katastrof ekologicznych oraz wypadków drogowych». Podkreślił również, że «poczucie bezpieczeństwa jest jednym z podstawowych potrzeb człowieka. Dlatego tworząc różnorodne mechanizmy, z pełną stanowczością walczymy z wszelkimi przejawami łamania prawa».

Obecna sytuacja może rodzić różnego rodzaju nowe problemy, dlatego ważne jest, aby istniała współpraca sił policyjnych Polski i Ukrainy. Minister Grzegorz Karpiński, zapewnił zebranych: «Europejska droga Ukrainy będzie zawsze popierana przez Rząd Polski i tego typu uroczystości, kiedy mieszkańcy w praktyce mogą zobaczyć, jak wygląda ta współpraca, będą odbywały się w przyszłych latach. Mogę o tym powiedzieć głośno dlatego, że czekamy na zatwierdzenie przez Komisję Europejską programu na kolejne lata o wartości 55mln euro».

Wicemarszałek Województwa Lubelskiego Krzysztof Grabczuk w imieniu Zarządu Województwa Lubelskiego oraz Wojewody Lubelskiego zaznaczył, że współpraca pomiędzy naszymi regionami ma wiele aspektów i dzieje się na szczeblu Zarządu Województwa, poszczególnych miast, samorządów gmin we wszystkich niemal dziedzinach życia. Wojewoda powiedział między innymi, że «współpraca służb mundurowych jest na bardzo wysokim poziomie», co służy bezpieczeństwu naszych regionów. Wyraził również przekonanie, że głęboko wierzy, iż «w nowej perspektywie jeszcze bardziej będziemy sięgać po fundusze europejskie, by nasze narody i nasze regiony przygraniczne jak najbardziej zbliżyć do siebie i by ta współpraca odbywała się we wszystkich dziedzinach, z którymi przyjdzie nam się zmierzyć». Zapraszał do udziału przy różnych projektach, «które będą podnosiły na wyższy poziom życie mieszkańców



obu naszych regionów».

Sekretarz Stanu w MSW Grzegorz Karpiński oraz Gen. Major Policji Petro Szpyha wręczyli ukraińskim funkcjonariuszom kluczyki do 38 policyjnych Isuzu, a także nastąpiło poświęcenie pojazdów przez przedstawicieli duchowieństwa.

MW

«Isuzu» для волинської поліції

Люблінська поліція впродовж багатьох років співпрацює з міліцією Волинської області, з котрою вони разом реалізують Програму прикордонного співробітництва Польща-Білорусь-Україна 2007-2013. 2 вересня 2015 р. у Луцьку відбулася церемонія вручення місцевій поліції транспортних засобів зі спеціалізованим обладнанням.

Воеводський комендант поліції в Любліні надінспектор Даріуш Дзяло представляв гарнізон Люблінської поліції. На офіційній церемонії передачі автомобілів також були присутні заступник міністра внутрішніх справ України з питань європейської інтеграції Тігран Авакян, Генеральний консул Польщі в Луцьку Беата Бживчи, Генеральний консул України в Любліні Василь Павлюк та представники місцевої влади.

Після виконання гімнів України, Польщі та Європейського Союзу слово взяв Люблінський воеводський комендант поліції надінспектор Даріуш Дзяло, який сказав присутнім працівникам органів внутрішніх справ та гостям, що відчуває велике задоволення, реалізуючи чергову частину спільного проекту: «Ми можемо передати нашим українським колегам 38 автомобілів марки «Isuzu» зі спеціалізованим обладнанням на суму понад 1 млн 625 тис. євро». Кожен автомобіль оснащений тепловізором, цифровими фото-, відеокамерами та криміналістичною валізкою.

Воеводська комендатура поліції в Любліні в партнерстві з Управлінням Міністерства внутрішніх справ України у Волинській області реалізують проекту «Разом заради безпеки Люблінського воеводства і Волинської області» в рамках Програми транскордонного співробітництва Польща-Білорусь-Україна 2007-2013 р. Загальний кошторис проекту склав понад 4 млн євро. Основна мета проекту – підвищення безпеки на польсько-українському кордоні та в прикордонній зоні. Люблінський комендант звернув увагу на те, що така співпраця «має на меті підвищення безпеки в разі загрози життю та здоров'ю громадян, які проживають у прикордонній зоні, під час стихійних лих, екологічних катастроф і дорожніх аварій». Він також підкреслив: «Почуття безпеки – одна з основних потреб людини. Таким чином, створюючи різноманітні механізми співпраці, ми рішуче боремося з усіма проявами порушень закону».

Теперішня ситуація може призвести до різного роду нових проблем, тому важливо, щоб співпраця поліціантів Польщі та України була злагодженою. Міністр Гжегож Карпінський запевнив присутніх: «Уряд Польщі завжди буде підтримувати європейський шлях України. І такі урочистості, коли жителі на практиці можуть побачити, як виглядає ця співпраця, відбуватимуться і в майбутньому. Я можу сказати про це голосно тому, що ми чекаємо на схвалення Європейською комісією програми на найближчі роки на суму 55 млн євро».

Віце-маршалок Люблінського воеводства Кшиштоф Грабчук від імені керівництва Люблінського воеводства й люблінського воеводи зазначив, що співпраця між нашими регіонами має багато аспектів і відбувається на рівні органів влади воеводства, окремих міст, місцевих громад майже у всіх сферах життя. Воевода сказав, між іншим, що «співпраця силових структур знаходиться на дуже високому рівні», а це служить безпеці наших регіонів. Він також підкреслив, що вірить у те, що «в новій перспективі ми будемо залучати ще більше коштів європейських фондів, щоб наші народи й наші прикордонні регіони якомога більше наблизилися один до одного і щоб ця співпраця відбувалася у всіх сферах, у яких нам доведеться контактувати». Кшиштоф Грабчук запросив усіх до участі в різних проектах, «які будуть підіймати на вищий рівень життя мешканців обох наших регіонів».

Заступник міністра внутрішніх справ Гжегож Карпінський і генерал-майор міліції Петро Шпиґа вручили українським службовцям ключі від 38 поліцейських «Isuzu», а представники духовенства освятили транспортні засоби.

В урочистій передачі 38 автомобілів марки «Isuzu» взяли участь заступник міністра внутрішніх справ Польщі Гжегож Карпінський, генеральний директор Люблінської воеводської адміністрації Ярослав Шимчик, віце-маршалок Люблінського воеводства Кшиштоф Грабчук, директор відділу безпеки мешканців та кризового управління Люблінської міської адміністрації Ежи Островський.

BM

Od milicji do policji

Województwo lubelskie przekazało milicji wołyńskiej nowe samochody i nowoczesne wyposażenie. Z koordynatorem akcji, kierownikiem Sekcji Ukraińskiego Biura Interpolu w Zarządzie MSW Ukrainy w Obwodzie Wołyńskim Igozem Riabczykowem rozmawiał Walenty Wakoluk.



Walenty Wakoluk: Razem bezpieczniej?

Igor Riabczykow: Przekazanie samochodów i wyposażenia, które odbyło się 2 września, to znaczący wkład finansowy dla strony ukraińskiej, która jest partnerem tego projektu. Projekt «Razem na rzecz bezpieczeństwa województwa lubelskiego i obwodu wołyńskiego» Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007–2013 startował 28 września 2011 r., gdy kierownik Zarządu MSW w Obwodzie Wołyńskim generał milicji Waczesław Chodyriew i Lubelski Komendant Wojewódzkiej Policji, nadinspektor Dariusz Działo podpisali w Lublinie list intencyjny. Poprzednio, polska i ukraińska strona omówiły realizację projektu, jego cele i zadania. To nie był pierwszy projekt. Wcześniej realizowano inny, w ramach programu «Polska Pomoc» MSZ RP, a projekt «Razem bezpieczniej» wspomnianego Programu Współpracy Transgranicznej akurat przebywał w stanie realizowania przez milicję wołyńską i policję lubelską.

W. W.: Realizacja projektu zaczęła się jeszcze za czasów Janukowycza. Ukraina wtedy dopiero co «określała» perspektywę europejską. Czy już wtedy nadszedł czas, aby połączyć nasze siły?

I. R.: Te projekty na Ukrainie rozpoczęto jeszcze za rządów prezydenta Juszczenki. A Janukowycz zawiesił program integracji europejskiej dopiero przed szczytem w Wilnie w 2013 r. Do listopada 2013 r. mieliśmy stworzone instytucje przy Gabinetie Ministrów Ukrainy, które wtedy głośno deklarowały proeuropejską orientację. Projekty dla policji w obwodzie wołyńskim zaczęto realizować w latach 2007–2008 i one stopniowo się rozwijały, mimo zmiany rządów. W 2012 r. zrealizowano projekt «Razem bezpieczniej». Teraz widzimy, jak te samochody «Renault Master» są używane do ochrony bezpieczeństwa na drogach miasta i obwodu, wyjeżdżają na miejsca wypadków itp. Należy rozwijać współpracę chociażby dla takich wspaniałych materialnych rezultatów.

W. W.: Ale przekazać auto, to jeszcze nie znaczy przekazać doświadczenie. Czy między polską a ukraińską stroną istnieje wymiana doświadczeń?

I. R.: Jeszcze w 1999 r. rządy Ukrainy i Polski zawarły umowę o walce ze zorganizowaną przestępczością. W celu realizacji tej umowy w marcu 2007 r. ówczesny Minister Spraw Wewnętrznych Ukrainy Jurij Łucenko i Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji RP podpisali odpowiedni Protokół Wykonawczy. A 28 lutego 2008 r. województwo lubelskie i obwód wołyński podpisali odpowiedni protokół w celu wdrożenia tego dokumentu. Mianowano oficerów odpowiedzialnych za kontakty, określono sposób i zakres przekazania informacji między policją polską a milicją ukraińską. Te kanały informacji działały bardzo szybko i efektywnie. Wymienione umowy i protokoły stanowią podstawę prawną naszej współpracy ze stroną polską. Teraz współpracujemy bezpośrednio, prowadzimy seminaria, szkolenia, wymieniamy się niezbędną informacją, która ułatwia zwalczanie przestępczości transgranicznej.

W. W.: Ile osób zaangażowano w akcję, w ramach której polscy policjanci przekazywali swoje doświadczenie stronie ukraińskiej?

I. R.: Każdy projekt ma dokładnie określony czas, miejsce realizacji, cele, zadania, środki osiągnięcia celu. Zorganizowaliśmy już trzecie seminarium w ramach projektu «Razem na rzecz bezpieczeństwa województwa lubelskiego i obwodu wołyńskiego», w którym konieczne

miało wziąć udział przynajmniej 35 policjantów z województwa lubelskiego i 25 milicjantów obwodu wołyńskiego. Poprzednie formaty były podobne – do województwa lubelskiego przyjeżdżało 25–30 wołyńskich milicjantów. Zapoznajemy się z polskimi doświadczeniami w różnych dziedzinach.

Najważniejsze, to co nas różni, leży w zakresie prawa. Obecnie stoimy u progu zmian prawa ukraińskiego, o które opiera się praca organów ścigania. Moim zdaniem, przyczyna zahamowania walki z korupcją na Ukrainie polega na braku zmian w prawie, regulującym działalność organów ścigania.

W. W.: Przecież Ukraina podpisała umowę o strefie europejskiej odpowiedzialności prawnej.

I. R.: Patrząc na to, jak u nas są przyjmowane zmiany do Konstytucji, mogę powiedzieć, że przywódcy Ukrainy są bardzo dalecy od problemów działalności organów ścigania. Z własnego doświadczenia chcę zauważyć, że wszystko należy robić jednocześnie.

W. W.: Jak Pan myśli, kiedy wreszcie przestępcy z elity kraju, politycy zaczną ponosić odpowiedzialność na równych zasadach z innymi osobami?

I. R.: Współczesny system wymaga zmian i im szybciej pojawiają się te zmiany, tym szybciej zmieni się też milicja. W rzeczywistości, milicja jest odwiercieniem państwa. Ostatnio znajduje się ona w stanie depresji, bo wielu jej funkcjonariuszy nie rozumie, jak nastąpi przejście do policji, co uczyni kierownictwo z prawami obecnych pracowników milicji itp.

W. W.: Jakie zadania stoją przed nową policją?

I. R.: Policja jest instrumentem, który państwo oferuje społeczeństwu w celu obrony go od wszelkich przejawów przestępczości. Bronić i służyć – to powołanie i zadanie każdego policjanta.

W. W.: Czy młoda policja, która teraz powstaje, według Pana, sprostą tym zadaniom?

I. P.: Musi. Nie mamy innego wyjścia. Dlaczego jestem o tym przekonany? Pracowałem z amerykańskimi policjantami. Baza prawna przygotowania naszych policjantów opiera się o doświadczenie funkcjonariuszy amerykańskiej policji. Pierwsze szkolenia są poświęcone prawom człowieka. Sam je odbyłem, przebywając z misją ONZ w Bośni. Podstawą jest świadomość, w jakim celu ludzie idą do policji i jak powinni się zachowywać. Dlatego jestem pewien, że jeśli będzie solidne przygotowanie zawodowe, to dzięki polskiemu i amerykańskiemu kołegom, którzy dzielą się swym doświadczeniem, uzyskamy odpowiednie wyniki. Polscy koledzy dobrze znają ukraińską mentalność. Oni sami pokonali tę drogę na początku lat 2000-nych, gdy Europa przymusiła ich do zmian, przecież u nich też był wysoki poziom korupcji. Polacy zaczęli postępować według reguł europejskich i zmienili się.

W. W.: Proszę powiedzieć jeszcze kilka słów o projekcie.

I. R.: W związku z tym, że według norm prawnych policja nie posiada specjalnych kosztów na udział w projektach międzynarodowych, 10 % całości budżetu projektu finansuje strona polska, która wydała 400 tys. euro. 90 % dofinansowała UE. Ogólny budżet projektu wynosi ponad 4 mln euro, dla strony ukraińskiej wydano 1 mln 652 tys. euro. Umowę partnerską według tego projektu podpisaliśmy w lipcu 2012 r., a w lipcu 2013 r. Wspólny Komitet Monitorujący Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007–2013 przyjął nasz projekt i przekazał koszty na jego realizację. 26 sierpnia 2013 r. zastępca Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji Henryk Rudnik podpisał umowę grantową. To stało się początkiem etapu materialnej realizacji projektu. Obecnie pracujemy już nad nowymi projektami.

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

Від міліції до поліції

Нещодавно Люблінське воєводство передало волинській міліції нові автомобілі та сучасне спорядження. З координатором акції, завідувачем сектору Укрбюро Інтерполу УМВС України у Волинській області Ігорем Рябчиковим розмовляв Валентин Ваколук.



Валентин Ваколук: Разом безпечніше?

Ігор Рябчиков: Передача автомобілів і спорядження, котре відбулося 2 вересня, – вагома частина матеріального внеску для української сторони, яка є партнером цього проекту. Проект «Разом заради безпеки Люблінського воєводства та Волинської області» Програми транскордонної співпраці Польща-Білорусь-Україна 2007–2013 розпочався 28 вересня 2011 р., коли керівник управління Міністерства внутрішніх справ у Волинській області генерал-лейтенант міліції В'ячеслав Ходирев та Люблінський воєводський комендант поліції інспектор Даріуш Дзяло підписали в Любліні так званий Лист про наміри. Попередньо польська й українська сторони обговорили реалізацію проекту, його мету, завдання. Це був не перший проект. Перед цим уже реалізували інший у рамках програми «Польська допомога» Міністерства закордонних справ Республіки Польща, а проект «Разом безпечніше» вищевказаної Програми транскордонної співпраці якраз знаходився у стані реалізації волинською міліцією та люблінською поліцією.

В. В.: Проект починався ще за Януковича. Україна тоді тільки «натякала» на європейську перспективу. Вже тоді було розуміння, потреба в об'єднанні сил?

I. P.: Ці проекти на Волині почалися ще за часів правління президента Ющенка. А Янукович фактично згорнув програму євроінтеграції тільки перед Вільнюським самітом у 2013 р. До листопада 2013 р. у нас були створені інституції при Кабінеті Міністрів України, які в той час голосно заявляли про орієнтування в напрямку Європи. Поліцейські проекти у Волинській області було започатковано у 2007–2008 рр., і вони поступово розвивалися, незалежно від зміни влади. У 2012 р. уже був вдало реалізований проект «Разом безпечніше». Ми зараз бачимо, як ці автомобілі, «Рено Мастер», забезпечують дотримання безпеки на дорогах міста та області, виїжджають на місця скоєння ДТП і т. д. Потрібно розвивати співпрацю хоча б заради таких чудових матеріальних результатів.

В. В.: Але передати авто – це ще не передати досвід. Між польською й українською сторонами відбувається обмін досвідом?

I. P.: Ще в 1999 р. уряди України та Польщі підписали угоду щодо боротьби з організованою злочинністю. Для реалізації цієї угоди в березні 2007 р. тодішній міністр внутрішніх справ України Юрій Луценко і Міністерство внутрішніх справ та адміністрації РП підписали відповідний Виконавчий протокол. А 28 лютого 2008 р. Люблінське воєводство та Волинська область підписали відповідний протокол для імплементації цього документу. Призначили контактних офіцерів, визначили шляхи та обсяги передачі інформації між поліцією Польщі та українською міліцією. Ці канали інформації працювали дуже швидко й ефективно. Вказані угоди, протоколи – фактично законодавча база, підґрунтя нашої співпраці з польською стороною. Зараз ми напряму працюємо, проводимо семінари, навчання, обмінюємося необхідною інформацією для того, щоб боротися з транскордонною злочинністю.

В. В.: Скільки людей задіяли в акції, в рамках якої польські поліціанти передавали свій досвід українській стороні?

I. P.: Кожен проект має чітко окреслені час, місце проведення, наміри, завдання, засоби досягнення мети. Це третій семінар у рамках проекту «Разом заради безпеки Люблінського воєводства та Волинської області», в якому обов'язково мали взяти участь щонайменше

35 поліцейських із Люблінського воєводства та 25 міліціонерів Волинської області. Попередні формати були приблизно такими ж – до Люблінського воєводства приїздили 25–30 волинських міліціонерів. Ми переймаємо польський досвід у різних напрямках.

Найголовніша наша відмінність – у законодавстві. Ми зараз стоїмо на порозі змін українського законодавства, на якому й базується робота правоохоронних органів. На мою думку, причина гальмування боротьби з корупцією в Україні – відсутність змін у законах, які регламентують правоохоронну діяльність.

В. В.: Але ж Україна підписала умову про зону європейської правової відповідальності.

I. P.: Дивлячись, як у нас сприймають зміни до конституції, я можу сказати, що керівництво України знаходиться дуже далеко від проблем діяльності правоохоронних органів. Зі свого досвіду хочу зауважити, що все потрібно робити одночасно.

В. В.: Як гадаєте, коли нарешті злочинці-мажори, політики будуть відповідати нарівні з іншими?

I. P.: Сучасна система потребує змін, і чим швидше зміни відбудуться, тим скоріше зміниться й міліція. Міліція фактично віддзеркалює державу. Останнім часом вона знаходиться в депресії, бо багатьом рядовим співробітникам не зрозуміло, як відбудуватиметься процес переходу в національну поліцію, що зробить керівництво з їхніми офіційними правами і т. ін.

В. В.: Які завдання ставлять перед поліцією?

I. P.: Поліція – це інструмент держави, який вона надає суспільству для захисту від будь-яких проявів злочинності. Захищати та служити – це покликання й завдання кожного поліцейського.

В. В.: Молода поліція, яку зараз набирають, на Вашу думку, виконає ці завдання?

I. P.: Мусить. Іншого виходу в нас немає. Чому я в цьому впевнений? Я працював з американськими поліцейськими. Юридична база підготовки наших поліцейських ґрунтується на досвіді американських. Перші навчання проводять із прав людини. Я сам їх проходив, знаходячись у місії ООН у Боснії. Відразу розставляють акценти, для чого люди йдуть у поліцію, як вони мають поводитися. Тому я впевнений, якщо налагодять професійну підготовку завдяки польським, американським колегам, які передають свій досвід, ми отримаємо відповідний результат. Польські колеги чудово розуміють українську ментальність, вони самі пройшли цей шлях на початку 2000-х, коли Європа змусила їх змінитися, адже вони також мали високий рівень корупції. Поляки почали грати за європейськими правилами.

В. В.: Пане Ігорю, скажіть ще кілька слів про проект?

I. P.: У зв'язку з тим, що відповідно до правових норм міліція України не має окремих статей видатків на участь у міжнародних проектах, 10 % від загального бюджету проекту взяла на себе польська сторона, яка видала 400 тис. євро. 90 % дофінансував ЄС. Загальний бюджет проекту склав понад 1 млн 652 тис. євро. Партнерську угоду за цим проектом ми підписали в липні 2012 р., а в липні 2013 р. Моніторинговий комітет Спільного технічного секретаріату Програми транскордонної співпраці Польща-Білорусь-Україна 2007–2013 відібрав наш проект і виділив кошти на його реалізацію. 26 серпня 2013 р. заступник воєводського коменданта Люблінського воєводства Хенрик Руднік підписав грантову угоду. Це стало початком фази матеріальної реалізації проекту. Зараз ми вже працюємо над новими проектами.

Розмовляв Валентин WAKOLUK

Jedenasty Dialog

Międzynarodowe Forum Literacko-Artystyczne «Dialog Dwóch Kultur – 2015» tradycyjnie otwarto w Krzemieńcu w rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego, 4 września. Tegoroczne jedenaste forum zostało poświęcone Metropolicie Szeptyckiemu i Janowi Pawłowi II.

W tym roku w forum wzięło udział ponad 130 osób. Goście przyjechali z różnych części Ukrainy, między innymi z Kijowa, Lwowa, Humania, Czerkas, Krzywego Rogu, Czerniowców, Tarnopolszczyzny oraz z innych krajów, na przykład, z Litwy, Austrii, Francji, Wielkiej Brytanii i, oczywiście, Polski.

Uroczystości rozpoczęły się od uroczystego marszu i złożenia kwiatów pod pomnikiem Tarasa Szewczenki i na grobie Salomei Słowackiej na Tunickim cmentarzu, gdzie tradycyjnie wystąpili z przemówieniami znany ukraiński poeta Dmytro Pawłyczko oraz Mariusz Olbromski, koordynator «Dialogu dwóch kultur» ze strony polskiej. Odmówiono modlitwy «Ojcie Nasz» oraz «Zdrowaś Maryjo». Modlono się za Ukrainę, za pokój i za tych, którzy w tych dniach na wschodzie kraju bronią niepodległości i godności Ojczyzny.

Po drodze do Muzeum Juliusza Słowackiego uczestnicy i goście spotkania obejrzeli wystawy kompozycji florystycznych i obrazów malarskich lokalnych grup artystycznych «Gładuszyk» i «Palitra». Od kilku lat ten odcinek trasy nazywany jest przez organizatorów «Świątem ulicy Juliusza Słowackiego».

Na podwórku rodzinnego domu Słowackich przewodniczący rejonowej administracji państwowej Serhij Simczuk uroczystie otworzył XI Międzynarodowe Forum Literacko-Artystyczne «Dialog Dwóch Kultur – 2015»: «Ważność i znaczenie wszystkiego, co teraz dzieje się w naszym mieście – trudno przecenić. Ta rozmowa między naszymi narodami jest konstruktywną podstawą do budowy przyjaznych relacji między Ukrainą i Polską».

Na wydarzenie zawitali: wice-dyrektor Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego Ministerstwa Kultury RP Dorota Januszewska-Jakubiak, która zaprezentowała pismo od prof. Małgorzaty Omilanowskiej – Ministra Kultury Polski, Generalny Konsul RP w Łucku Beata Brzywczy, koordynator prac merytorycznych i naukowych Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku Grzegorz Nowik, który przeczytał pismo od Krzysztofa Jaraczewskiego – wnuka marszałka Józefa Piłsudskiego, dyrektora Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku, klasyk literatury ukraińskiej Dmytro Pawłyczko, przedstawiciele Tarnopolskiej Obwodowej Administracji Państwowej oraz rady obwodowej, rejonowych oraz lokalnych władz, związków artystycznych regionu etc.

«Krzemieńiec przez wiele lat był kolebką twórczej myśli. Przecież to właśnie tutaj znajdowała się najsłynniejsza polska szkoła średnia – Liceum Krzemienieckie, które było też zwane Atenami Wołyńskimi. Jednym z jego założycieli jest Tadeusz Czacki. W tym

roku obchodzimy 250. rocznicę jego urodzin. My, zarówno Polacy, jak i Ukraińcy, chcemy, by Krzemieniec nie stał się jedynie relikwią przyszłości, tylko, by jego sława żyła nadal, a pamięć o przeszłości dawała inspirację do rozbudowy potencjału miasta» – powiedziała w słowie powitalnym Beata Brzywczy.

Mer Miasta Krzemieniec Roman Wanżuła wręczył odznakę «Honorowy Obywatel Miasta Krzemieniec» Romanu Łubkowskiemu. Pisarz powiedział, że w Krzemieńcu: «widzisz to, czego nie zobaczysz nigdzie indziej – inspirację. Tu czuję się swobodnie, rodzinnie...»

Przewodniczący Tarnopolskiej Organizacji Związku Pisarzy Ukrainy Oleksandr Smyk poinformował, że właśnie struktura, jaką on reprezentuje, została inicjatorem stworzenia mapy podróży Juliusza Słowackiego i zaporoponował stworzyć Krzemienieckie studia literackie, żeby ich uczestnicy mieli możliwość spędzić tutaj pewny czas i poczuć atmosferę, w której dorastał Juliusz Słowacki, oraz zrozumieć, czym żyje miasto dzisiaj.

Dyrektorka muzeum Juliusza Słowackiego Tamara Sienina prezentowała książkę «Muzeum, które łączy narody», w której na 750 stronach opisano działalność muzeum w ciągu 10 lat.

W «Dialogu dwóch kultur» wziął udział Lech Szajdak, dyrektor Instytutu Gospodarki Rolnej i Leśnej Polskiej Akademii Nauk z Poznania, który przedstawił wiersze swojego ojca Stefana Szajdaka, współzałożyciela grupy poetyckiej «Wołyń». To była opowieść syna o ojcu, jego twórczej i życiowej drodze. Stefan Szajdak przez cztery lata mieszkał na Wołyniu: w Równem, Łucku i Kiwercach. Uczył w szkole i pisał wiersze. W roku 1939 Stefan Szajdak został zesłany na Syberię. Później jako żołnierz polskiego wojska był w Iraku, Iranie, Egipcie, Włoszech i innych krajach Europy. Lech Szajdak przeczytał wiersze ojca «Wołyński las», «Przypowieść», «Lato», «Pierwszy wieczór» oraz inne z książki «Dni przystankami, na których nie zatrzymuje się czas». Zakończył swoje wystąpienie słowami ojca: «Niech światło wolności zaśnie nad Ukrainą».

W ramach forum w Krzemieńcu odbyły się jubileuszowe czytania literackie, spotkania artystyczne, konferencje naukowe na temat «Polski i ukraiński romantyzm», «Dialog o polskiej i ukraińskiej kulturze i sztuce», «Jan Paweł II – Osoba i Artysta», prezentacje książek i nowych imion w kulturach ukraińskiego i polskiego narodów. Odbył się także V Plener Fotograficzny «Piękno Krzemieńca i Ziemi Krzemienieckiej».

XI Międzynarodowe Forum Literacko-Artystyczne «Dialog Dwóch Kultur – 2015» zakończył swoją pracę 8 września we Lwowie.

Halina NAHORNIUK

Одинадцятий діалог

Міжнародний літературно-мистецький форум «Діалог двох культур – 2015» традиційно відкрили у Кременці в річницю народження Юліуша Словацького, 4 вересня. Цьогорічний одинадцятий форум було приурочено Митрополиту Шептицькому та Яну Павлу II.

У цьогорічному форумі взяла участь понад 130 осіб. Вони приїхали з різних куточків України, зокрема з Києва, Львова, Умані, Черкас, Кривого Рогу, Чернівців, Тернополя, та з інших країн, із Литви, Австрії, Франції, Великобританії та Польщі.

Розпочався форум з урочистої ходи та покладання квітів до пам'ятника Тарасу Шевченку та до могили Саломеї Словацької на Туницькому цвинтарі, де традиційно виступили з промовами відомий український поет Дмитро Павличко та Маріуш Ольбромський, координатор «Діалогу двох культур» від польської сторони. Усі присутні промовили молитви «Отче наш» та «Діво Маріє». Молилися за Україну, мир, за тих, хто в ці дні на Сході обороняє незалежність та гідність своєї держави.

Дорогою до Музею Юліуша Словацького учасники та гості заходу оглянули виставки квіткових композицій та картин художників місцевих мистецьких гуртів «Гладушик» та «Палітра». Котрий рік поспіль організатори називають цей коридор «Святом вулиці Юліуша Словацького».

На подвір'ї родинної садиби Словацьких голова районної державної адміністрації Сергій Сімчук урочисто відкрив XI Міжнародний літературно-мистецький форум «Діалог двох культур – 2015». Він сказав: «Важливість та значимість усього, що зараз відбувається в нашому місті, важко перебільшити. Ця розмова між нашими народами – конструктивна основа будівництва дружніх стосунків між Україною та Польщею».

На захід завітали віце-директор департаменту культури і національної спадщини Міністерства культури РП Дорота Янушевська-Якубця, яка презентувала лист від професора, міністра культури Польщі Малгожати Омільяновської, Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи, заступник директора з наукової роботи Музею Юзефа Пілсудського в Сулеювку Гжегож Новік, який зачитав лист від Кшиштофа Ярачевського – внука маршала Юзефа Пілсудського, директора музею Юзефа Пілсудського в Сулеювку, класик української літератури Дмитро Павличко, представники Тернопільської облдержадміністрації та обласної ради, районної та місцевої влади, мистецьких спілок краю тощо.

«Кременець протягом багатьох років був колискою творчої думки. Адже саме тут була розташована найвідоміша польська середня школа – Кременецький ліцей, який ще називали Волинськими Афінами. Один із його засновників – Тадеуш Чацький, 250-ту річницю з дня його народження ми відзначаємо в цьому році. Ми, і поляки, й українці, хочемо, щоб Кременець не став реліквією минулого, щоб його

слава жила й надалі, а відсилання до минулого давали лише натхнення для розбудови потенціалу міста», – сказала у вітальному слові Беата Бживчи.

Кременецький міський голова Роман Ванжула вручив відзнаку «Почесний громадянин міста Кременця» Роману Мар'яновичу Лубківському. Письменник із вдячністю зазначив, що він у Кременці почувався по-іншому: «Тут бачиш те, чого не побачиш більше ніде, – натхнення. Тут відчуваюсь вільно, родинно...»

Голова Тернопільської організації Спілки письменників України Олександр Смик повідомив, що саме структура, яку він представляє, стала ініціатором створення карти світового перебування Юліуша Словацького, та запропонував створити в Кременці літературні студії, щоб учасники мали можливість пожити тут певний час і відчутти атмосферу, у якій ріс Юліуш Словацький, та зрозуміти, чим живе місто сьогодні.

Директор музею Юліуша Словацького Тамара Сеніна презентувала книгу «Музей, що єднає народи», в якій на 750-ти сторінках описано діяльність музею за 10 років.

У «Діалозі двох культур» узяв участь Лех Шайдак, директор Інституту сільського і лісового господарства Польської академії наук із Познані. Він представив вірші свого батька Стефана Шайдака, співзасновника поетичної групи «Волинь». Це була розповідь сина про батька, його творчий та життєвий шлях. Стефан Шайдак чотири роки жив на Волині, зокрема в Рівному, Луцьку та Ківерцях. Вчителював, писав вірші. У 1939 р. Стефана Шайдака вислали в Сибір. Потім як солдат польської армії він побував в Іраку, Ірані, Єгипті, Італії, країнах Європи. Лех Шайдак зачитав присутнім вірші батька: «Волинський ліс», «Приповість», «Літо», «Перший вечір» та інші з книги «Дні зупинками, на яких не затримується час». Він завершив виступ словами батька: «Хай світло волі засяє над Україною».

У рамках форуму в Кременці відбулися ювілейні літературні читання, мистецькі зустрічі, наукові конференції на теми «Романтизм польський та український», «Діалог про польську й українську культури і мистецтво», «Ян Павло II – людина і митець», презентації книг та нових імен у культурах українського та польського народів. Пройшов також V фотографічний пленер «Краса Кременця і Кременецької землі».

XI Міжнародний літературно-мистецький форум «Діалог двох культур – 2015» завершив свою роботу 8 вересня у Львові.

Галина НАГОРНИК



Grafika Polska w Łucku

28 sierpnia w Galerii Sztuk Pięknych miasta Łuck odbyło się otwarcie wystawy «Grafika Polska».

Na wernisaż przybyli: konsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku Krzysztof Sawicki, przewodniczący Wołyńskiej Organizacji Narodowego Związku Artystów Plastyków Ukrainy Wołodimir Marczuk oraz goście z Polski: profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego Marek Adam Olszyński, prezes Oddziału Rzeszowskiego Związku Polskich Artystów Plastyków Piotr Woroniec, a także malarki Magdalena Uchman i Kamila Bednarska.

Wołodimir Marczuk podkreślił, że podobne wystawy polskich autorów odbywają się w Łucku co roku, wspominał o rozwoju polsko-ukraińskich powiązań kulturalnych, a także podziękował za obecność i pomoc w przygotowaniu pokazu wszystkim, którzy wspierali przygotowanie tej ekspozycji.

Obecni zapoznali się z poszczególnymi pracami, powstałymi w czasie sympozjum grafiki, które miało miejsce 21–25 maja w Rzeszowie. Wśród wielu prac na wystawie znalazły się również dzieła Magdaleny Uchman i Kamili Bednarskiej.

Mieszkańcy Łucka mieli możliwość odwiedzić wystawę i ocenić przedsta-



wione na niej prace dzięki wysiłkom Konsulatu Generalnego RP w Łucku, Oddziału Rzeszowskiego Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Wołyńskiej Organizacji Narodowego Związku Artystów Plastyków.

Olga SZERSZEŃ

Польська графіка – в Луцьку

28 серпня в Галереї мистецтв міста Луцька відбулося відкриття виставки «Графіка Польщі».

шинський, голова Співки художників Жешува Пьотр Воронєц, художниці Магдалена Ухман та Каміла Беднарська.

Володимир Марчук зауважив, що подібні виставки польських авторів у Луцьку відбуваються щороку, відзначив розвиток польсько-українських культурних зв'язків, а також подякував за присутність та за допомогу в реалізації експозицій усім, хто підтримував їх проведення.

Присутні ознайомилися з окремими роботами графічного симпозиуму, який мав місце 21–25 травня 2015 р. у Жешуві. На симпозиум подавали свої роботи багато польських художників-графіків, зокрема й Магдалена Ухман і Каміла Беднарська.

Лучани мали можливість відвідати виставку та оцінити представлені на ній роботи завдяки старанням Генерального консульства РП у Луцьку, Жешувського відділення співки польських художників та Волинської організації національної співки художників України.

Ольга ШЕРШЕНЬ

Ukraińskie wiersze w «Акцені» Українські вірші в «Акценті»

W najnowszym numerze «Акценту» (3/2015) ukazały się wiersze Oleny Paszuk z Łucka w tłumaczeniu Jadwigi Demczuk.

Autorka zaprasza do odkrywania swojego świata i jego tajemnicy. Warto sięgnąć po jej wiersze, bo każdy z nich to inne spojrzenie na człowieka i jego samotność w tym zagmatwanym świecie. W jej utworach dominuje wrażliwość, rozum i serce.

Olena Paszuk (Kycan) urodziła się w 1982 roku w Łucku na Ukrainie. Doktor nauk humanistycznych (filologia), starszy wykładowca katedry teorii literatury oraz literatury zagranicznej Instytutu Filologii i Dziennikarstwa Wschodnioeuropejskiego Narodowego Uniwersytetu imienia Łesi Ukrainki. Jej utwory publikowano w czasopiśmie literackich i antologiach. Wydała pięć tomików wierszy: «За поворотом мого погляду» (2000), «...i nimi oplesky» (2004), «Soloni gnizda» (2005),

«Sedmycia» (2008), «25-j kadr» (2010) i tomik wierszy dla dzieci «Niczka jde do myszky w gosti» (2011). Oddzielne poezje zostały przetłumaczone na język polski, bułgarski i ormiański. Laureatka wielu konkursów literackich na Ukrainie. Od roku 2002 jest Członkiem Narodowego Związku Pisarzy Ukrainy.

«Akcent» to polskie czasopismo poświęcone literaturze, sztuce i naukom humanistycznym. Kwartalnik prezentuje m.in. współczesną poezję, prozę i eseistykę oraz sporą liczbę przekładów. Jak informuje strona katalog.czasopism.pl, chociaż kwartalnik związany jest ze środowiskiem lubelskim, krąg publikujących w nim autorów nie jest ograniczony ani geograficznie, ani wiekowo.

MW

У найновішому номері «Акценту» (3/2015) надрукували вірші Олени Пашук із Луцька, перекладені Ядвігою Демчук.

Авторка запрошує відкрити власний світ та його таємниці. Варто звернутися до її віршів, бо кожен із них – це інший погляд на людину та її самотність у цьому складному світі. У її творах домінує вразливість, розум і серце.

Олена Пашук (Кицан) народилася в 1982 р. у Луцьку. Кандидат філологічних наук, старший викладач кафедри теорії літератури та зарубіжної літератури Інституту філології та журналістики Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки. Її твори публікували в літературних часописах та антологіях. Вона видала п'ять поетичних збірок: «За поворотом мого погляду» (2000), «...i німі оплески» (2004), «Солоні гнізда» (2005), «Седмиця» (2008), «25-ий кадр»

(2010), а також збірку для дітей «Нічка йде до мишки в гості» (2011). Деякі поезії перекладено польською, болгарською та вірменською мовами. Лауреат багатьох літературних конкурсів в Україні. Із 2002 р. – член Національної співки письменників України.

«Акцент» – це польський часопис, присвячений літературі, мистецтву та гуманітарним наукам. Квартальник представляє сучасні поезію, прозу та есеїстику, а також велику кількість перекладів. За інформацією сайту katalog.czasopism.pl, хоч видання й пов'язане з люблінським середовищем, коло авторів, котрих у ньому публікують, не обмежено ані географією, ані віком.

BM

Із 1 вересня у Волинській області закрили 18 загальноосвітніх закладів. Учителів, які там працювали, забезпечили роботою, а учням створили можливості для доїзду до інших шкіл.

1 września w obwodzie wołyńskim zamknięto osiem ogólnokształcących placówek szkolnych. Nauczycielom, którzy tam pracowali, zapewniono miejsca pracy, a uczniom zapewniono dojazd do innych szkół.

140 wołyńskich військовослужбовців загинули на сході України за період проведення антитерористичної операції.

W okresie operacji antyterrorystycznej na wschodzie Ukrainy zginęło 140 wołyńskich żołnierzy.

Голова Волинської облдержадміністрації Володимир Гунчик зустрівся з Надзвичайним та Повноважним Послом Республіки Польща в Україні Генриком Літвіном. Під час розмови сторони торкнулися лише двох тем: децентралізації влади на теренах України та українсько-польської історії.

Przewodniczący Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Wołodimir Hunczyk spotkał się z Ambasadorem Rzeczypospolitej Polski na Ukrainie Henrykiem Litwinem. Rozmowa dotyczyła dwóch tematów: decentralizacji władzy na terenie Ukrainy i historii polsko-ukraińskiej.

78 тис. родин у Волинській області отримують субсидії від держави на оплату житлово-комунальних послуг.

78tysięcyrodzinwobwodzie wołyńskim otrzymuje pomoc od państwa na spłatę usług mieszkaniowokomunalnych.

У Луцьку стартував наступний етап відбору в патрульну поліцію. Він передбачає здачу загальних нормативів із фізичної підготовки: для усіх кандидатів – біг на 100 й 1000 м, додатково для хлопців – підтягування на перекладині, для дівчат – віджимання.

W Łucku rozpoczął się kolejny etap naboru do policji patrolowej. Przewiduje składanie testów ze sprawności fizycznej: dla wszystkich kandydatów bieg na 100 oraz 1000 m, dodatkowo mężczyźni podciągali się na drążku, a kobiety wykonywały pompki.



Z okazji pięknego Jubileuszu Drogiej Pani Emilii Tworyńskiej

oprócz życzeń jakie zwykle składają ludzie:
zdrowia, szczęścia, pomyślności,
życzymy, aby miała Pani jak najwięcej
takich dni w życiu, w których można powiedzieć:
jestem szczęśliwa!

Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu i redakcja Monitora Wołyńskiego



Dzieci z Husiatyna odwiedziły Oborniki Śląskie

Діти з Гусятина відвідали Оборніки Шльонські



W sierpniu na zaproszenie burmistrza Oborników Śląskich Arkadiusza Poprawy i pracowników gminy do Polski przyjechała na pięć dni grupa uczniów Husiatyńskiej Sobotniej Szkoły, która działa przy Nadzbruczańskim Towarzystwie Kultury i Języka Polskiego.

Українські Husiatyn i polskie miasto Oborniki Śląskie jeszcze w maju tego roku podpisały umowę o współpracy. W ramach nawiązanych kontaktów dzieci z Husiatyna miały możliwość zapoznać się z działalnością gminy, jej placówek oświatowych, kulturalnych oraz odbyć niezwykle ciekawe wycieczki do Brzezna, Żmigroda i Wrocławia. Dziećmi z Ukrainy opiekowała się dobrze znana mieszkańcom Husiatyna kierowniczka Obornickiego Centrum Wolontariatu Bożena Magnowska. , Gospodarze powitali ich z radością, opowiedzieli o życiu, pracy i wypoczynku rodaków, podzielili się doświadczeniem w zakresie oświaty, sportu, kultury, gospodarki miejskiej i ochrony zdrowia.

Historia już dawno połączyła Husiatyn i Oborniki Śląskie. W latach powojennych z Husiatyna do tej polskiej miejscowości deportowano ponad 500 osób. Wiele z nich już nie żyje. Na dwóch cmentarzach w Obornikach Śląskich, które mieliśmy możliwość odwiedzić, na wielu nagrobkach pod nazwiskiem zmarłego widniał napis «z Husiatyna». Udało nam się też spotkać z ich potomkami, którzy podzielili się swoimi wspomnieniami, wyrazili współczucie i zaniepokojenie z powodu wydarzeń na Ukrainie.

Oborniki Śląskie są położone 25 km od Wrocławia. Miasto jest siedzibą gminy miejsko-wiejskiej, liczy 7,8 tys. mieszkańców, posiada kilka szkół, policję, uzdrowisko, w którym leczą się choroby płuc, placówki kulturalno-oświatowe oraz zakłady komunalne. Prawie 1,2 tys. mieszkańców pracuje w przedsiębiorstwach – w cukierni i niemiecko-polskiej fabryce, produkującej wyposażenie radioelektroniczne dla samochodów marki Volkswagen. Wiele osób pracuje we Wrocławiu, dokąd dojeżdża pociągiem, autobusem lub własnym samochodem. Miasteczko jest czyste, zielone, wszystkie ulice są wyłożone kostką brukową lub asfaltem, a drogi dobrze oświetlone. Zadbane bloki i domki jednorodzinne, podwórka najczęściej wyłożone kostką brukową, a około nich pojemniki dla segregacji odpadów i śmieci. Po segregacji są wywożone na przeróbkę. Wysypiska śmieci w tradycyjnym rozumieniu tutaj nie ma.

Ponieważ gośćmi byli ukraińscy uczniowie w wieku 12-16 lat, wszystkich niewątpliwie interesował polski system oświaty. Program przewidywał zwiedzanie dwóch szkół: Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 3, którą kieruje dyrektor mgr Krystyna Haładaj (pochodząca z Husiatyna), oraz Publicznego Gimnazjum im. Polskich Laureatów Nagrody Nobla, w którym pracuje Bożena Magnowska, honorowa reprezentantka polskich delegacji w obwodzie Tarnopolskim.

W obu szkołach w każdej klasie nad tablicą widnieje Godło Polski, obok – niewielki krzyż. W obu placówkach stworzono miejsca dla upamiętnienia historii, w których zebrano stare ubrania i rzeczy codziennego użytku. Jest tu biurko szkolne, przy którym uczyły się poprzednie pokolenia uczniów. Sale sportowe – wielkie, z miejscami dla widzów, dobrze wyposażone, oświetlone. Obok nich znajdują się specjalne szatnie z prysznicami ze stałym dostępem do gorącej wody.

Mieszkańcom oferuje swoje usługi ośrodek kulturalny, w którym działa klub młodzieżowy, biblioteka, ambulatorium medyczne (kilka aptek prywatnych i gabinetów stomatologicznych). W mieście jest także współczesny kompleks sportowy, składający się z boiska, otwartego basenu, wielkiej hali sportowej z siłowniami i hotelem na 98 miejsc. Właśnie w tym hotelu mieszkały ukraińskie dzieci. Wieczorem spędzali czas z polskimi przyjaciółmi na boisku sportowym.

Przebywając w Obornikach Śląskich zwiedziliśmy dwa kościoły. Są one dobrze zachowane i gościnnie otwarte dla odwiedzających. W kościele Świętego Antoniego, gdzie są prowadzone prace naprawcze, ksiądz na prośbę gości, pokazał oryginał ikony Świętego Antoniego wywieziony w latach powojennych z Husiatyna i sztandar, wykonany w roku 1805. Poza tym, odwiedziliśmy odnowiony prywatny kompleks architektoniczny w mieście Brzezno, wzięliśmy u jego właściciela lekcję gry w golfa, odwiedziliśmy akwapark i zamek z XVI wieku w mieście Żmigród, Uniwersytet Wrocławski, zoo, obejrzeliśmy Starówkę, Panoramę Racławicką, wstąpiliśmy do Parafii Greckokatolickiej pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego na Placu Bpa Nankiera, pływaliśmy kutrem po Odrze, zobaczyliśmy Wyższe Seminarium Duchowne Salwatorianów w Bagnie, przeszliśmy przez stację Drogi Krzyżowej w uroczym parku.

W czasie spotkania pożegnalnego wiceburmistrz Henryk Cymerman przekazał pozdrowienia mieszkańcom Husiatyna i wręczył młodym gościom pamiątkowe prezenty. Prezenty wręczyli także inni pracownicy gminy, właściciele różnych firm. Uczniowie sobotniej szkoły z Husiatyna długo będą pamiętać ten ciekawy pobyt w Polsce.

Jan PIEJKO,
prezes Nadzbruczańskiego Towarzystwa Kultury i Języka
Polskiego
Foto autora

У серпні на запрошення бурмістра міста Оборніки Шльонські Аркадіуша Поправи і працівників гміни з п'ятиденним візитом у сусідній державі побувала група слухачів Гусятинської суботньої школи, яка функціонує при Надзбручанському товаристві польської культури та мови.

Український Гусятин та польське місто Оборніки Шльонські ще в травні цього року підписали Угоду про дружбу та співробітництво. Нині ж діти з Гусятина мали можливість ознайомитися з роботою мерії, навчальних та культурно-освітніх закладів, здійснити цікаві екскурсії в міста Бжезно, Жмігрод, Вроцлав. Українських дітей, якими всі ці дні опікувалася добре знайома гусятинцям керівник Оборницького центру волонтерату Боżена Магновська, зустрічали радісно, розповідали про життя, роботу й відпочинок своїх співвітчизників, показували набутий досвід в освіті, спорті, культурі, комунальній сфері та сфері охорони здоров'я.

Історія вже давно зблизила Гусятин та Оборніки Шльонські. У повоєнні роки з Гусятина до цієї польської місцевості було депортовано понад 500 осіб. Багато з них відійшли у засвіти. На двох цвинтарях в Оборніках Шльонських, де нам випала нагода побувати, на багатьох могилах після прізвища померлого зазначено: «з Гусятина». Проте нам вдалося зустрітися з їхніми нащадками, котрі поділилися своїми спогадами, висловили співчуття та стривоженість подіями в Україні.

Оборніки Шльонські розташовані всього за 25 км від Вроцлава. Місто – центр гміни, воно нараховує 7,8 тис. жителів, має дві школи різних ступенів, гімназію, коледж, свою місцеву поліцію, санаторій із лікування захворювань легень, низку культурно-освітніх установ і закладів комунальної сфери. Майже 1,2 тис. жителів працюють на місцевих підприємствах – кондитерській фабриці та німецько-польському заводі з виготовлення радіоелектронної апаратури для автомобільного концерну «Фольксваген». Чимало людей працюють у Вроцлаві, куди доїжджають швидкісним потягом, автобусом чи власним транспортом. Містечко чисте, озеленене, всі вулиці мають брукування чи добротне асфальтне покриття, дороги добре освітлені. Ошатні багатоквартирні й індивідуальні жилі будинки, подвір'я здебільшого викладені бруківкою, біля них контейнери для роздільного збирання побутових відходів та сміття. Його до речі сортують і вивозять на переробку. Сміттєзвалища, як такого, просто не існує.

Оскільки гостями були українські школярі віком 12–16 років, то, безумовно, всіх цікавила польська система освіти. Програма передбачала відвідування двох шкіл: Початкової школи № 3, колектив якої очолює Кристина Галадай (родина Кристини Галадай походить із Гусятина), і Гімназії імені польських лауреатів Нобелівської премії, де працює Боżена

Магновська, почесний представник польських делегацій на Тернопільщині.

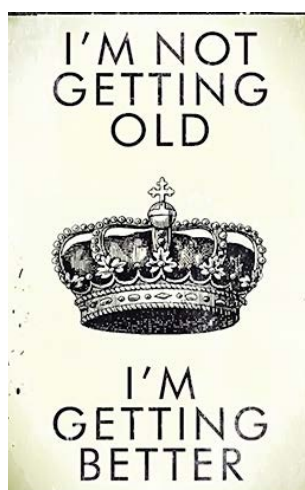
В обох навчальних закладах у кожному класі над дошкою – герб Польщі, поруч – невеличкий хрест із розп'яттям. В обох навчальних закладах відведено куточки для історії, де зібрано старий одяг і побутові речі. Є тут і шкільна парта, за якою навчалися попередні покоління. Спортивні зали великі, зі стільцями для глядачів і вболівальників, добре оснащені, освітлені. Поруч із ними – спеціальні побутові кімнати з душовими кабінами, у котрих постійно є гаряча вода.

До послуг мешканців містечка – культурний центр, у котрому діють молодіжний клуб, бібліотека, лікарська амбулаторія (декілька приватних аптек і стоматологічних кабінетів). У місті розташований також сучасний спортивний комплекс, який складається зі стадіону, відкритого плавального басейну, великого спортзалу з тренажерними кімнатами й готелем на 98 місць. Саме в цьому готелі й проживали українські діти. Увечері наші діти розважалися зі своїми польськими друзями на баскетбольному майданчику.

Перебуваючи в Оборніках Шльонських, ми відвідали два костели. Вони дбайливо доглянуті та гостинно відчинені для відвідувачів. У костелі Святого Антонія, де нині проводять ремонтні роботи, ксьондз на прохання гостей показав оригінал образу Святого Антонія, вивезений у повоєнні роки з Гусятина, і штандарт, виготовлений 1805 р. Окрім цього, ми відвідали реконструйований приватний архітектурний комплекс у місті Бжезно, отримали від його власника уроки гри в гольф на облаштованих майданчиках, побували в аквапарку та замку XVI ст. в місті Жмігроді, здійснили екскурсії у Вроцлавський університет, зоопарк, оглянули стару частину міста, Раславицьку панораму, відвідали греко-католицьку церкву Воздвиження Хреста Господнього на площі Нанкера, поплавали на катері річкою Одра, побачили католицьку духовну сальваторіанську семінарію в місті Багно, пройшлися станціями її Хресної дороги в мальовничому парку.

Під час прощальної зустрічі віце-бурмістр Генрік Цимерман передав вітання жителям Гусятина та вручив юним гостям пам'ятні подарунки. До передачі гостинців долучилися й інші працівники мерії, власники ряду фірм. Школярам суботньої школи з Гусятина надовго запам'ятається час, цікаво проведений у Польщі.

Іван ПЕЙКО,
голова Надзбручанського товариства польської культури
та мови
Фото автора



Nasza Droga Koleżanko i Jubilatko
Inno Gruszewska,

18 to tylko zwykła liczba między 49 a 51.
Nic nadzwyczajnego,
więc głowa do góry
i baw się dobrze w swoje urodziny !

Koledzy z Monitora Wołyńskiego i SKP im. Ewy Felińskiej na Wołyniu

Drogi nasz Kolego
Sergiuszu Sawczenko,

Trzydziestka to nie żarty,
Musisz bardzo być uparty,
To najlepszy moment życia,
Cały Świat (i Krym) jest do zdobycia!

SKP im. Ewy Felińskiej na Wołyniu i redakcja Monitora Wołyńskiego



ТОРГИ З ПРОДАЖУ АВТОМОБІЛЯ VOLVO XC90 D5 AWD, ЯКИЙ Є ВЛАСНІСТЮ ГЕНЕРАЛЬНОГО КОНСУЛЬСТВА РП У ЛУЦЬКУ

Шановне панство,
Генеральне Консульство РП у Луцьку, з місцезнаходженням у місті Луцьку на вул. Дубнівській, 226, виставляє на продаж автомобіль марки Volvo, модель XC90 D5 AWD.

Автомобіль можна оглянути в період із 14 до 28 вересня 2015 р. з 09.00 до 14.00 год. на стоянці Генерального Консульства РП у Луцьку на вул. Дубнівській, 226 (після попередньої домовленості за телефоном: +380 332 280 640 – вибір телефону з меню налаштувань «секретаріат Генерального консула»).

Увага! Автомобіль на момент покупки було звільнено від сплати митного збору (не розмитнений), тому покупець буде зобов'язаний взяти ці витрати на себе.

Умови участі в торгах:

1. Зацікавлені особи подають відповідну заяву-пропозицію, яка включає:

- а) прізвище, ім'я або назву (фірми), адресу й місце проживання заявника, контактний телефон та адресу електронної пошти;
- б) пропонувану ціну та спосіб оплати;
- в) заяву про ознайомлення зі станом автомобіля наступного змісту: «Заявляю, що мені відомий технічний і формальний стан автомобіля, виставленого на продаж», а у разі відмови від огляду автомобіля – заяву такого змісту: «Заявляю, що беру на себе відповідальність за наслідки, пов'язані з відмовою від огляду автомобіля»;
- г) заяву наступного змісту: «У випадку купівлі запропонованого на продаж автомобіля зобов'язуюся сплатити всі необхідні митні платежі, акцизні збори і податки відповідно до українського законодавства»;
- д) інші дані, які вимагає організатор торгів.

Заяви з пропозиціями потрібно подати в закритому конверті до 14.00 год. 28 вересня 2015 р. При цьому необхідно також внести грошову заставу в касі ГК РП у Луцьку (вул. Дубнівська, 226). Крім адреси консульства, в нижній



лівій частині конверта потрібно чітко зазначити «Торги на автомобіль».

Зразок заповнення конверта:

Торги на автомобіль

**Генеральне Консульство РП у Луцьку
вул. Дубнівська, 226
43010, Луцьк**

2. Умова участі в торгах – внесення грошової застави в розмірі 10 % від стартової ціни, тобто 1300 EUR. Суму необхідно внести готівкою в касу консульства на вул. Дубнівській, 226 у період із 14 до 28 вересня 2015 р. з 10.00 до 14.00 год. (не пізніше 14.00 год. 28 вересня 2015 р.).

3. Заставу, внесену заявником, пропозиція якого не була вибрана або відхилена, буде по-

вернено відразу після закінчення торгів.

Застава не повертається в наступних випадках:

- а) жоден з учасників торгів не запропонував

мінімальну стартову ціну;

б) якщо переможець торгів відмовився від підписання договору купівлі-продажу.

У випадку невиконання формальних вимог при складанні заяв, тобто відсутність на конверті надпису «Торги на автомобіль», незапечатаний конверт, прострочення терміну подання пропозицій, складання пропозиції в невідповідному місці або без попереднього внесення

застави, а також подання пропозиції без необхідних даних та документів або з неповними даними та неповним комплектом документів, нерозбірливих та сумнівних документів, така пропозиція буде відхилена.

4. Відкриття конвертів із пропозиціями відбудеться у присутності комісії 28 вересня 2015 р. о 09.00 год. у приміщенні Генерального Консульства РП у Луцьку на вул. Дубнівській, 226.

5. Особу, яка запропонує найвищу суму, буде негайно повідомлено

й запрошено для укладання договору купівлі-продажу автомобіля. Витрати за нотаріальні дії бере на себе покупець транспортного засобу. Внесена покупцем застава буде врахована в сумі ціни.

6. Продаж не може відбутися за ціну нижчу, ніж стартова.

7. Якщо переможець торгів у п'ятиденний термін не внесе в касу консульства або на банківський рахунок консульства запропоновану суму, то він втрачає право придбання автомобіля, який є предметом торгів, а комісія запропонує купівлю автомобіля іншому заявнику, який вніс наступну цінову пропозицію.

8. Якщо дві особи або більше запропонуять таку саму ціну, то вирішення торгів відбудеться у формі аукціону між цими претендентами на автомобіль.

9. Генеральне Консульство РП у Луцьку залишає за собою право закриття торгів без вибору будь-якої пропозиції купівлі автомобіля та без зазначення причин.

VOLVO XC90 D5 AWD, 2008 р. випуску. Стартова ціна – 13 000 EUR.

Технічні характеристики:

- об'єм двигуна – 2400 куб. см, потужність – 136 kW (185 КС);
- вид палива – дизельне паливо;
- 6-ти ступінчаста мануальна коробка передач;
- колір чорний;
- пробіг – 276 300 км.



Премія Конрада 2015. Стартував прийом аплікаційних форм

Літературна премія імені Джозефа Конрада-Коженевського, заснована 2007 р. Польським Інститутом у Києві, вручається раз на два роки. 2015 р. премію вручать у п'яте.

Премію присуджують українському письменникові віком до 40 років, незалежно від місця його проживання, прижиттєво, за:

- послідовність у реалізації творчого шляху;
- інноваційність форми;
- ламання стереотипів;
- універсальність послання.

Лауреати премії:

- Таня Малярчук (2013 р.);
- Наталка Сняданко (2011 р.);
- Сергій Жадан (2009 р.);
- Тарас Прохасько (2007 р.).

Лауреат премії 2015 р. отримає:

- диплом лауреата та нагороду в розмірі 3000 євро від Польського Інституту в Києві;
- піврічне стажування в Польщі у 2016 р. в рамках стипендіальної програми Міністра культури і національної спадщини Республіки Польща «GAUDE POLONIA» від партнера премії – На-

ціонального центру культури (Варшава).

Висунути кандидатів на премію можуть як українські, так і іноземні культурні інституції, наукові центри, видавництва, творчі об'єднання, приватні особи, заповнивши нескладну аплікаційну форму з 1 вересня до 11 листопада 2015 р. Кожна установа або приватна особа може висунути лише одного кандидата. Претенденти на премію не можуть номінувати себе самі.

Аплікацію можна завантажити на сайті:
<http://www.polinst.kiev.ua/event1023.html>

Лауреата та фіналістів визначить та оголосить польсько-українське журі, до складу якого увійдуть:

- Зураб Аласанія (UA) – журналіст, генеральний директор Національної телерадіокомпанії України;

• Богуміла Бердиховська (PL) – публіцистка, керівник департаменту стипендій Національного центру культури у Варшаві;

• Андрій Курков (UA) – письменник, кіносценарист;

• Таня Малярчук (UA) – письменниця, лауреат премії Конрада 2013 р.;

• Адам Поморський (PL) – літературознавець, перекладач, президент польського ПЕН-клубу;

• Ростислав Семків (UA) – літературознавець, директор видавництва «Смолоскип», доцент Національного університету «Києво-Могилянська академія»;

• Ева Фігель (PL) – голова журі, директор Польського Інституту у Києві;

• Ольга Клименко (UA) – секретар засідання (Польський Інститут у Києві).

Визначення лауреата відбуватиметься у два етапи:

1. Із числа запропонованих кандидатів журі

обере трьох фіналістів, прізвища яких буде оголошено наприкінці листопада 2015 р. через офіційне повідомлення Польського Інституту в Києві.

2. Остаточне рішення журі прийме на початку грудня 2015 р. після обговорення кандидатур фіналістів та визначення лауреата шляхом таємного голосування.

Урочисте оголошення й нагородження лауреата Літературної премії імені Джозефа Конрада-Коженевського відбудеться в першій половині грудня 2015 р. у Києві.

Партнер премії – Національний центр культури (Варшава).

Генеральний медіа-партнер – UA:Перший.

www.polinst.kiev.ua

Чытамы «Лалкэ» Bolesława Prusa

W Szkole Polskiej w Kowlu w sobotę 5 września o 12.00 najwierniejsi uczniowie spotkali się, aby czytać fragment powieści «Lalka» Bolesława Prusa uczestnicząc w kolejnym wielkim czytaniu wybitnego polskiego dzieła literackiego. Ogólnonarodowe czytanie zostało zainicjowane przez poprzedniego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego.

Najpierw nauczyciel języka polskiego przedstawił prezentację o najważniejszych faktach z życia i twórczości Aleksandra Głowackiego. Przedstawił też fakty z «Monitora Wołyńskiego» o jakich pisała Elżbieta Zielińska – o tym, że Aleksander Głowacki pochodzi z Wołynia, z Maszowa, sześć kilometrów od Lubomla. Tutaj był majątek, który należał do jego rodziców Antoniego i Apolonii Głowackich. Tu też do późnej starości mieszkała babcia pisarza – Marianna Głowacka. Miejskowa nauczycielka Emilia Werbówna w 1939 roku wskazała dziennikarzowi czasopisma «Ziemia Wołyńska» miejsce, gdzie stał dom Głowackich. Wtedy były tam dwie stare grusze i trzy potężne dęby. Do dziś został jeden. Przy trasie na Jagodin – Dorohusk jest znak z napisem «Dąb Prusa». Emilia Werbówna twierdziła, że Aleksander Głowacki przyszedł na świat w Maszowie, nie w Hrubieszowie.

Uczniowie i nauczyciel czytali swoje wybrane i ulubione fragmenty wielkiej powieści Bolesława

Prusa. Natalia Żyrycka, Iryna Diaczuk i Waleria Kowderiuk przygotowały jak zawsze wspólnie fragment czytany z podziałem na role. Czytali także Tatiana Dworska, Maksym Naumczyk, Ania Myroniuk, Alina Swinczuk, Aleksandra Zacharia, Sofija Pleszko, Alona Żukowska.

Oczywiście największym wzięciem cieszyły się fragmenty ze Stanisławem Wokulskim i Izabelą Łęcką. Nauczyciel przeczytał fragment z pamiętnika Ignacego Rzeckiego z jego słowami: «Ludzie są jak liście, którymi wiatr ciska», które nadal są aktualne w naszych niespokojnych czasach.

Czytanie w Kowlu było naszym polonijnym wkładem w wielkie narodowe czytanie powieści Bolesława Prusa mające miejsce właśnie tego dnia i rozpoczęte przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i jego małżonkę w Ogrodzie Saskim.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel delegowany do pracy dydaktycznej
przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą

Читаємо «Ляльку» Болеслава Пруса

Учні Польської школи в Ковелі в суботу, 5 вересня, зустрілися о 12.00 годині, щоб прочитати фрагменти роману «Лялька» Болеслава Пруса. Таким чином, вони взяли участь у черговому великому читанні видатного польського літературного твору. Загальнонаціональне читання було ініційоване попереднім президентом Польщі Броніславом Коморовським.

Вчитель польської мови зробив презентацію про найголовніші факти з життя та творчості Олександра Гловацького. Представив факти з «Волинського монітора», які написала Ельжбета Зелінська, про те, що Олександр Гловацький походить із Волині, з Машова, що за 6 км від Любомля. Там був маєток, який належав його батькам, Антонію та Аполонії Гловацьким. У Машові також до пізньої старості проживала бабуса письменника – Маріанна Гловацька. Місцева вчителька Емілія Вербівна в 1939 р. показала журналістові часопису «Волинська земля» місце, де розташовувався дім Гловацьких. Тоді там росли дві старі груші та три велетенських дуби. До сьогодні лишився один із них. Біля траси сполученням Ягодин–Дорогусь стоїть знак із написом «Дуб Пруса». Емілія Вербівна вважала, що Олександр Гловацький народився в Машові, а не в Грубешові.

Учні та вчитель читали улюблені, самостійно відібрані, фрагменти великого роману Болеслава Пруса. Наталія Жирицька, Ірина Дя-

чук та Валерія Ковердюк спільно підготували фрагмент та представили його в ролях. Також участь у читаннях взяли Тетяна Дворська, Максим Наумчик, Анна Миронюк, Аліна Свінчук, Олександра Захарія, Софія Плешко, Альона Жуковська.

Звичайно, що найбільше зацікавлення викликали епізоди зі Станіславом Вокульським та Ізабеллою Ленцькою. Вчитель зачитав фрагмент зі щоденника Ігнація Жецького, слова якого, «Люди, немов листя, яким вітер сипле», особливо актуальні в наші неспокійні часи.

Читання в Ковелі стало нашим полонійним внеском у велике національне прочитання роману Болеслава Пруса, яке розпочали саме в цей день президент Республіки Польща та його дружина в Саському парку у Варшаві.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови, скерований в Україну
Осередком розвитку польської освіти за кордоном

Jedyna taka łódź na Wołyniu

Dawną łódź wydrążoną z jednego pnia drewna znaleziono pod stromym brzegiem rzeki Styr. To jest jedyne w swoim rodzaju czółno na Wołyniu, ze względu na jego stan zachowania i rozmiary.

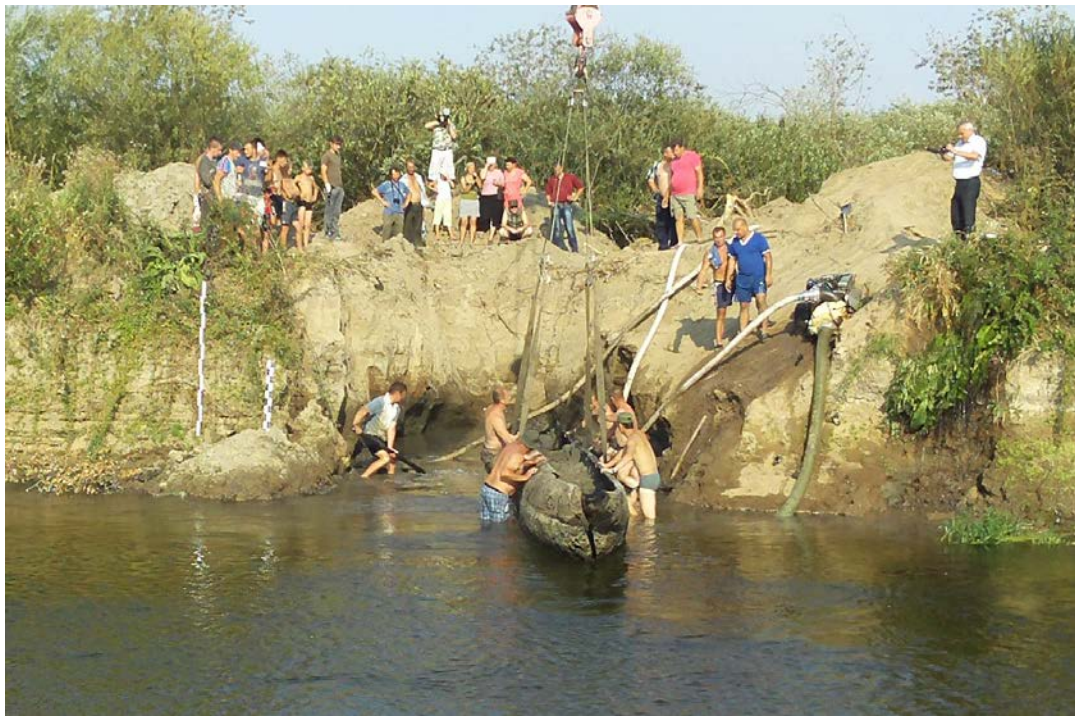
W rejonie maniewickim, między wsiami Kopylna i Starosilla, miejscowi mieszkańcy przypadkowo odnaleźli dawną łódź wydrążoną z jednego pnia, która na jeden metr wystawała z brzegu rzeki Styr i nad którą było do trzech metrów głębi. Zainteresowanie mieszkańców tym, jakie ona ma rozmiary, i, niestety, brak wiedzy o prawie dotyczącym wykopalisk archeologicznych, doprowadziły do wydobywania znaleziska. Najpierw ręcznie, potem łopatą, a potem... nawet koparką!!!

O tym przypadku dowiedział się dyrektor Maniewickiego Muzeum Krajoznawczego Petro Chomycz, odpowiedzialny za ochronę dziedzictwa kulturalnego na terenie rejonu. Na miejsce przybyli fachowcy, którzy obejrzyli znalezisko. I co zobaczyli? Przede wszystkim zaskoczył ich ogromny dół na brzegu rzeki. Ile sił i czasu trzeba było poświęcić na to, żeby go wykopać? Na dnie dołu, na prawym boku leżała dawna łódź wydrążona z jednego pnia drewna o średnicy do jednego metra. Z wody wyglądała tylko rufa, a przód był zanurzony w mule tak, że było trudno określić dokładną długość łodzi. Jednak nawet to, co udało się zobaczyć, było niezwykle efektowne – około dwunastu metrów!

Aby zachować to unikalne historyczne znalezisko, 2 września 2015 łódź podniesiono i przewieziono do Maniewicz, do specjalnego pomieszczenia.

Mówiąc o łodzi, trzeba wyróżnić to, że w jej tylnej części jest wydrążenie i otwory, z czego widać, że tu był umocowany ster. W części przedniej i rufowej dno było wydrążone w kształcie kilu. Ze względu na to, że w łodzi mogło się zmieścić do dziesięciu wioślarzy i w tej ekipie musiał być sternik, możemy sugerować o jej głównych cechach żeglownych: pływerność, stabilność, szybkość i łatwości sterowania.

O wieku łodzi świadczy to, że była ona przykryta trzymetrową warstwą gleby, a także została zrobiona w czasach, gdy wydrążać łódź z całego pnia drewna było łatwiej, niż rozpiłować pień na płyty, a potem je uszczelnić. Unikatowe znalezisko o takich rozmiarach i



jakościach żeglownych, świadczy o wysokim stopniu rozwoju żeglugi w naszym kraju i jej rozwoju na rzece Styr.

Naukowcy, w związku z odkryciem, mają jeszcze wiele do zrobienia. Priorytetem jest teraz dokonanie fachowej konserwacji, która wymaga ogromnych środków. Dlatego apelujemy do nieobojętnych dobroczyńców wołyńskich, aby przyszli z pomocą finansową, która pomoże zachować ten zabytek podwodnego dziedzictwa archeologicznego i wzbogacić muzealne zbiory Wołynia.

Jurij MAZURYK,
członek Narodowego Związku Krajoznawców Ukrainy

Єдиний такий човен на Волині

Давній човен-однодеревку знайдено під крутим берегом річки Стир. З огляду на стан збереження та розміри можна стверджувати, що це єдиний такий човен на Волині.

стільки часу та сил? На дні котловану, на правому борту, лежав давній човен, видовбаний із суцільного стовбура дерева діаметром до метра. Над водою виглядала лише кормова частина, а носова була занурена в мул, через що було складно визначити точну довжину човна. Але те, що вдалося виміряти в мулі, неймовірно вражає – близько дванадцяти метрів!

Щоб зберегти цю унікальну історичну знахідку, 2 вересня 2015 р. її підняли та перевезли в Маневичі до спеціального приміщення для зберігання.

Серед особливостей човна можна відзначити те, що в його кормовій частині є заглиблення та отвори, які вказують, що там кріпилось стерно. У носовій і кормовій частинах дно виготовлене у формі кіля. Враховуючи, що в ньому могло поміститися до десяти гребців і в цій команді повинен був бути стерновий, можемо говорити про такі його основні судноплавні якості, як плавучість, остійність, ходовість та керованість.

На давній вік човна вказує те, що він був знайдений під трьохметровим шаром ґрунту, а також те, що він був виготовлений у ті часи, коли видовбати човен із цілого стовбура дерева було легше, ніж розпилати стовбур на дошки, а потім їх скріпити. Ця унікальна знахідка таких розмірів і судноплавних якостей засвідчує високий рівень суднобудівництва в нашому краї та розвинуте судноплавство на річці Стир.

Однак у науковців є ще багато запитань стосовно цієї знахідки. Тепер, наприклад, гостро стоїть проблема його фахової консервації, на котру потрібні немалі кошти. Тому звертаємося до небайдужих волинських меценатів відгукнутися на прохання про фінансову допомогу, яка дозволить зберегти цей об'єкт підводної археологічної спадщини та примножити музейний фонд Волині.

Юрій МАЗУРИК,
член Національної спілки краєзнавців України



Informacje Lubelskie

■ W rocznicę wybuchu II wojny światowej w Lublinie na Placu Litewskim odbył się Apel Pamięci, a na płycie Nieznanego Żołnierza złożono kwiaty. Poza 1 września, w Lublinie pamiętnym dniem był 9 września, w którym miasto zostało zbombardowane przez hitlerowskie lotnictwo. Od bomb zginęło kilka tysięcy ludzi, wśród nich znany w Polsce, lubelski poeta Józef Czechowicz, zniszczony został piękny lubelski Ratusz przy Placu Łokietka i, wiele domów na Starym Mieście. Lublin bronił się przed niemiecką inwazją do 17 września. Przed pomnikiem poległych w obronie Lublina złożono także wieńce i zapalono znicze.

■ Dwustu kawalerzystów z całej Polski przyjechało do Wolicy Śniatyckiej w Lubelskiem, aby wziąć udział w widowisku z okazji 95. rocznicy bitwy pod Komarowem. Tegoroczna inscenizacja znajdzie się także w polskim nowym filmie, upamiętniającym tę bitwę. Pod Komarowem polscy ułani pod dowództwem pułkownika Juliusza Rommła starli się z przeważającymi siłami Kozaków dowodzonych przez Siemiona Budionnego.

■ W 35. rocznicę powstania w Polsce Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego «Solidarność», dzięki któremu upadł w Polsce komunizm, w Lubelskiem odbyły się liczne uroczystości. W Lublinie w dniu 31 sierpnia złożono wieńce przed Pomnikiem Wdzięczności przy Alei Męczenników Majdanka. W Ogrodzie Saskim odbył się koncert pod hasłem «Solidarność Pokoleń». W kościele p.w. Nawrócenia św. Pawła odprawiono mszę świętą w intencji wszystkich zmarłych i żywych, którzy działali w ruchu solidarnościowym. Obchody zakończono złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy przed pomnikiem zamordowanego przez Służbę Bezpieczeństwa księdza Jerzego Popiełuszki.

■ Lubelski Ursus zawarł kolejny kontrakt z Etiopią na dostawę 174 ciągników oraz 390 przyczep, zapewniając jednocześnie dostawę potrzebnych części zamiennych. Wartość nowego kontraktu wynosi 30,5 mln dolarów. Ciągniki z Lublina będą dostarczone Etiopii w czwartym kwartale bieżącego roku i pierwszym kwartale następnego roku. Warto dodać, że jest to drugi kontrakt z Etiopią. Pierwszy na dostawę 3 tys. ciągników podpisany został w 2013 roku. Kontrakt ten, opiewający na sumę 90 mln dolarów, został wykonany. Obecnie Lublin prowadzi rozmowy handlowe z kolejnymi państwami Afryki: Angolą, Tanzanią i Nigerią.

■ Lubelskie zainteresowane jest współpracą gospodarczą z Chinami. Mankamentem jest odległość. Ale jak twierdzi marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, problem ten będzie szybko rozwiązany. Z racji, że ta współpraca się opłaca, uruchomi się kolejowy szlak z Europy do Chin, wiodący przez Lubelskie. Kluczowym jest projekt rozbudowy suchego portu w Małaszewiczach. Przez ten właśnie punkt rocznie może przejechać 300 pociągów z Chin. Ostatnio na międzynarodowej wystawie w Szanghaju polskie towary cieszyły się dużym zainteresowaniem, przede wszystkim, spożywcze. Ambasador Chin w Polsce złożył wizytę marszałkowi Sosnowskiemu, zapewniając, że Chiny chcą kupować polską żywność.

■ Wszystko wskazuje na to, że Lubelskie będzie miało od listopada nowe połączenie z Mazowszem, a następnie z Polską Zachodnią. Drogi od Lublina do Kamienia nad Wisłą są już przystosowane do komfortowej jazdy. Pozostały jeszcze prace przy budowie mostu na Wiśle w Kamieniu, które są na ukończeniu. Ważne, że nowy most, pomyślnie przeszedł próby wytrzymałościowe. Dotychczas ze środkowej części Polski do Zachodniej można było dojechać przez Wisłę w Puławach i Annopolu (z Lubelskiego). Teraz przybędzie nowy punkt, w środku Lubelskiego, w Kamieniu. Tutaj dotąd mieszkańcy obu sąsiadujących województw nadwiślańskich, korzystali z tratwy lub łódek, ale most usprawni przeprawę.

■ Nowa elektrownia wodna powstanie w pobliżu Lublina na rzece Bystrzyca. W miejscu tej inwestycji, woda będzie spiętrzona. Zezwolenie na budowę wydał już wojewoda lubelski. Planuje się, że prąd popłynie z nowej inwestycji, pod koniec 2016 roku. Będzie doprowadzony do krajowego systemu energetycznego.

■ Ponad 28 tysięcy złotych zapłaci lubelski Ratusz za kosze na psie odchody. Kosze rozmieści się w wielu punktach miasta. Dowcipnisie mówią, że w Lublinie przynajmniej psy będą mieć komfortowe warunki, bo ludzie wciąż są niezadowoleni, gdyż publicznych toalet miejskich, stanowczo jest za mało.

■ Stowarzyszenie Miłośników Wojśławic będzie ratowało zabytkowe nagrobki na miejscowym cmentarzu, będące świadectwem wielokulturowej historii tej miejscowości. Przez wieki stykały się tu religie katolicka, prawosławna i żydowska. Świadectwem tego są także trzy zachowane świątynie, w których modliły się poszczególne grupy wyznawców. Stowarzyszenie realizuje projekt «Ocalmy od zapomnienia zabytki na cmentarzu w Wojśławicach». Pozyskało na ten cel 4,5 tys. zł ze środków Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Do tej pory udało się odrestaurować dwa nagrobki greckokatolickie i trzy prawosławne. Odnowione zostaną m.in. też dwie pochodzące z końca XIX w. ukraińskie mogiły ziemne oraz cztery polskie nagrobki. Partnerami projektu jest Urząd Gminy Wojśławice, miejscowa parafia rzymskokatolicka pw. św. Michała Archanioła, parafia prawosławna pw. św. Jana Teologa w Chełmie oraz tamtejszy Zespół Szkół Publicznych. W przedsięwzięciu uczestniczą także sympatycy Wojśławic i wolontariusze.

■ Biała Podlaska podpisała list intencyjny z Fundacją Fundusz Rewitalizacji z Gdyni w sprawie odbudowy XVII-wiecznego Pałacu Radziwiłłów. Fundacja chce tu stworzyć centrum biznesowo-konferencyjne. Rezydencja magnacka Radziwiłłów w Białej była jedną z najwybitniejszych realizacji architektonicznych XVIII wieku na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Sam pałac ostatecznie rozebrano jednak w 1883 roku. Na miejscu zachowały się m.in. brama wjazdowa, wieża, oficyna czy kaplica zamkowa. Fundacja ma już gotową wstępną koncepcję rekonstrukcji obiektu.

Люблінська інформація

■ У річницю початку Другої світової війни в Любліні на Литовській площі відбулося вшанування загиблих, а до Пам'ятника невідомому солдатові поклали квіти. Окрім 1 вересня, в Любліні пам'ятним днем є 9 вересня, коли місто бомбардувала гітлерівська авіація. Від бомб загинули кілька тисяч людей, серед них був відомий у Польщі люблінський поет Юзеф Чехович, було знищено люблінську ратушу на площі Локетка, багато будинків у Старому місті. Люблін боронився від німецького наступу до 17 вересня. Біля Пам'ятника загиблим оборонцям Любліна також поклали вінки та запалили лампадки.

■ Двісті кавалеристів з усієї Польщі приїхали до Волиці Снятицької на Люблінщині, щоб узяти участь у заходах із нагоди 95-річчя битви під Комаровим. Відеозйомку цього річчя інсценізації використовують у новому польському фільмі про цю битву. Під Комаровим польські уłани під проводом полковника Юліуша Роммеля вступили в бій із переважальними силами козаків, якими керував Семен Будьонний.

■ У 35-ту річницю виникнення Незалежної самоврядної профспілки «Солідарність», завдяки якій у Польщі було повалено комунізм, на Люблінщині відбулися численні урочистості. У Любліні 31 серпня поклали квіти до Пам'ятника вдячності на проспекті Мучеників Майданека. У Саксонському парку пройшов концерт під гаслом «Солідарність поколінь». У Костелі Навернення Святого Павла відправили богослужіння в пам'ять про всіх живих та померлих, котрі були діячами руху «Солідарність». Заходи завершилися покладанням квітів та запаленням лампадок перед пам'ятником ксьондза Єжи Попелушка, которого жорстоко вбили працівники комуністичної служби безпеки.

■ Люблінський «Ursus» уклав черговий контракт з Ефіопією щодо поставки 174 тракторів та 390 причепів, забезпечуючи одночасно поставку потрібних запчастин. Вартість нового контракту становить 30,5 млн дол. Трактори з Любліна доставлять до Ефіопії в четвертому кварталі цього та першому кварталі наступного року. Варто додати, що це вже другий контракт з Ефіопією. Перший на поставку 3 тис. тракторів було укладено у 2013 р. Цю угоду, вартість якої становила 90 млн злотих, виконали. Нині Люблін проводить торгівельні переговори з іншими країнами Африки: Анголою, Танзанією та Нігерією.

■ Люблінщина зацікавлена економічною співпрацею з Китаєм. Недолік – відстань. Але, як вважає маршалок Люблінського воєводства Славомір Сосновський, цю проблему вдасться швидко вирішити. У зв'язку з тим, що співпраця окупиться, буде відкрито шлях із Європи до Китаю, який пролягатиме через Люблінщину. Ключовим є проект розбудови сухого порту в Малашевичах. Саме через цей пункт щороку зможуть проїжджати 300 потягів із Китаю. Нещодавно на міжнародній виставці в Шанхаї польські товари, зокрема продовольчі, викликали велике зацікавлення. Посол Китаю в Польщі зустрівся з маршалком Славоміром Сосновським і запевнив у тому, що Китай хоче купувати польські продукти.

■ Все вказує на те, що Люблінщина з листопада матиме нове сполучення з Мазовією, а згодом і з Західною Польщею. Дороги до села Камінь, що знаходиться на кордоні Люблінського та Мазовецького воєводств, вже нові й комфортні. Залишилося добудувати міст через Віслу в Камені. Нині триває завершальна стадія будівництва. Важливо те, що новий міст пройшов випробування на надійність. Донині з центральної частини Польщі до західної можна було дістатися через Віслу в Пулавах та Аннополі (Люблінщина). Зараз додасться новий пункт на Люблінщині, в Камені. До сьогодні жителі обох сусідніх надвіслянських воєводств користувалися плотами або човнами, проте міст полегшить переправу.

■ Нову гідроелектростанцію зведуть неподалік від Любліна на річці Бистриця. Там будуть накопичувати воду. Дозвіл на будівництво об'єкта вже видав люблінський воєвода. Планують, що струм нова гідроелектростанція надаватиме з кінця 2016 р. Він буде надходити до національної енергетичної системи.

■ Ponad 28 тис. злотих заплатить люблінська ратуша за урни для собачих відходів, які розмістять у багатьох пунктах міста. Дотепники говорять, що тепер у Любліні принаймні собаки матимуть комфортні умови, адже люди незадоволені тим, що в місті замало публічних туалетів.

■ Товариство шанувальників Войславіц рятуватиме старовинні надмогильні плити на місцевому кладовищі, яке засвідчує багатокультурну історію цієї місцевості. Упродовж віків там співіснували католицька, православна та єврейська релігії. Підтверджують це три святині, що збереглися до сьогодні. У них молилися окремі групи вірян. Товариство реалізовує проект «Збережімо від забуття пам'ятки на кладовищі у Войславіцах», на який виділили 4,5 тис. злотих із коштів Програми фонду громадських ініціатив. Донині вдалося відреставрувати два греко-католицькі та три православні надгробки. Також відновлять українські могили, що походять із кінця XIX ст., а також чотири польські надгробки. Партнери проекту: управління гміни Войславіце, місцева римо-католицька парафія Святого Архангела Михаїла, православна парафія Яна Теолога в Холмі та місцевий комплекс публічних шкіл. У проєкті беруть участь також шанувальники Войславіц та волонтери.

■ Місто Біла Підляска та «Фонд відродження» з Гдині підписали лист про наміри щодо відбудови палацу Радзивіллів, зведеного в XVII ст. Фондація хоче створити там бізнесово-конференційний центр. Магнатська резиденція Радзивіллів у Білій Підлясці була одним із найкращих архітектурних об'єктів XVIII ст. на території Великого князівства Литовського. Проте сам палац остаточно розібрали в 1883 р. Збереглися лише в'їзні ворота, вежа, флігелі та замкова каплиця. Фондація вже має готову попередню концепцію реконструкції об'єкта.

Rosyjskie bombowce przy polskiej granicy?

Na Białorusi, 140 km od granicy z Polską, ma powstać baza rosyjskich sił powietrznych. Niewykluczone, że będą w niej stacjonować bombowce strategiczne Tu-22, którymi Rosja chce postraszyć NATO i Polskę.

– W najbliższym czasie rozpatrzmy kwestię podpisania porozumienia z Mińskiem odnośnie utworzenia na terytorium Białorusi bazy rosyjskich sił powietrznych – oświadczył rosyjski premier Dmitrij Miedwiediew.

– Rosjanom przeszkadza powstająca w Polsce tarcza antyrakietowa oraz obecność na terenie tego kraju amerykańskich myśliwców F-16. Jeżeli konflikt między Stanami Zjednoczonymi a Rosją będzie narastał, nie wykluczono, że w powstającej bazie wojskowej pojawią się bombowce strategiczne typu Tu-22 – mówi kluczowy białoruski analityk wojskowy Aleksandr Alesin.

Rzeczpospolita

Російські бомбардувальники біля польського кордону?

У Білорусі, на відстані 140 км від кордону з Польщею, має розташуватися база російських повітряних сил. Не виключено, що на ній розмістять стратегічні бомбардувальники Ту-22, якими Росія хоче налякати НАТО та Польщу.

«Найближчим часом ми розглянемо питання щодо підписання договору з Мінськом про створення на території Білорусі бази російських повітряних сил», – заявив російський прем'єр-міністр Дмитро Медведєв.

«Росіянам заважає протиракетний щит, котрий виникає в Польщі, і присутність на території цієї країни американських винищувачів F-16. Якщо конфлікт між Сполученими Штатами Америки та Росією буде розвиватися, то не виключено, що на новій військовій базі з'являться стратегічні бомбардувальники типу Ту-22», – говорить провідний білоруський військовий експерт Олександр Алесін.

Rzeczpospolita

Centrum operacyjne NATO otwarte na Litwie

Sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg otworzył w Wilnie jedną z sześciu rozlokowanych w Europie Środkowo-Wschodniej Jednostek Integracyjnych Sił Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO Force Integration Units – NFIU).

Rolą jednostek NFIU, które oprócz Litwy utworzono w Bułgarii, Estonii, Polsce, Rumunii oraz na Łotwie, jest współdziałanie w czasie ewentualnego przemieszczania wojsk NATO na kontynencie. NFIU są to jednostki łącznikowe, koordynujące ćwiczenia i zajmujące się wspólnym planowaniem, a w razie konieczności mające ułatwić przyjęcie sił tzw. szpicy na terytorium danego państwa. W ich skład wchodzi personel zarówno z państwa gospodarza, jak i z innych krajów NATO.

Podczas inauguracji nowego centrum operacyjnego Stoltenberg podkreślił, że jest to «duży krok naprzód w kierunku większej solidarności, większej wytrzymałości i większej gotowości» sił Sojuszu. Zaznaczył, że nowe centra operacyjne zapewnią wojskom NATO szybsze i skuteczniejsze przemieszczania się na wypadek konfliktu oraz pomagają wysłać czytelny sygnał, że «żaden członek Sojuszu nie pozostanie sam».

Polska Agencja Prasowa

Операційний центр НАТО відкрито в Литві

Генеральний секретар НАТО Єнс Столтенберг відкрив у Вільнюсі один із шести, розміщених у Центрально-Східній Європі, інтеграційних підрозділів сил Північноатлантичного альянсу (NATO Force Integration Units – NFIU).

Завдання підрозділів NFIU, які, крім Литви, відкрито в Болгарії, Естонії, Польщі, Румунії та Латвії, полягає у спільній діяльності протягом можливого переміщення військ НАТО на континенті. NFIU – це зв'язкові підрозділи, що координують завдання та займаються спільним плануванням, а в разі необхідності повинні полегшити прийняття сил інтеграційних підрозділів НАТО на території певної держави. До їхнього складу входить персонал як із держави-господаря, так і з інших країн НАТО.

Під час відкриття нового операційного центру Столтенберг підкреслив, що це «великий крок вперед у напрямку більшої солідарності, більшої витримки й більшої готовності» сил Альянсу. Він зазначив, що нові операційні центри забезпечать військам НАТО чіткий сигнал про те, що «жоден член Альянсу не залишиться наодинці».

Polska Agencja Prasowa

Szpica NATO. Nowe sztaby w Europie Środkowo-Wschodniej

Sześć Jednostek Integracyjnych Sił Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO Force Integration Units – NFIU), w tym jedna ulokowana w Polsce, w Bydgoszczy, rozpoczyna działalność z początkiem września – poinformowało Ministerstwo Obrony Narodowej.

W skład jednostki w Bydgoszczy wchodzić będzie 42 oficerów i podoficerów z Polski oraz 13 wojskowych z innych państw NATO; będzie ona podporządkowana Dowództwu Wielonarodowego

2015 | NATO SCOPE

Korpusu Północny–Wschód w Szczecinie.

– Dzięki funkcjonowaniu NFIU usprawniona zostanie koordynacja w zakresie planowania oraz ćwiczeń pomiędzy Siłami Zbrojnymi RP a wojskami sojuszniczymi przebywającymi w Polsce – podało MON. Resort wskazał, że NFIU odpowiedzialna będzie także za usprawnienie procesu rozlokowania sojuszniczych sił szybkiego reagowania – tzw. szpicy – na naszym terytorium, jeśli zajdzie taka potrzeba.

Polskie Radio

Інтеграційні підрозділи НАТО. Нові штаби в Центрально-Східній Європі

«Шість інтеграційних підрозділів сил Північноатлантичного альянсу (NATO Force Integration Units – NFIU), зокрема й розміщений у Польщі, в Бидгощі, на початку вересня розпочинають свою діяльність», – повідомляє Міністерство національної оборони Польщі.

До складу підрозділу в Бидгощі увійдуть 42 офіцери й підофіцери з Польщі та 13 військових з інших держав НАТО. Він буде підпорядковуватися багатонаціональному керівництву корпусу «Північ–Схід» у Щецині.

«Завдяки функціонуванню NFIU буде спрощено координацію у сфері планування та навчань між збройними силами РП та союзними військами, що перебувають у Польщі», – заявило МНО. Відомство повідомило, що NFIU також будуть відповідальними за спрощення процесу розміщення союзних сил швидкого реагування, так званих інтеграційних підрозділів, на території Польщі, якщо виникне така потреба.

Polskie Radio

Polska chce zaprosić do NATO Czarnogórę i Macedonię

Polska chciałaby, żeby na przyszłorocznym szczycie NATO w Warszawie Macedonia i Czarnogóra zostały zaproszone do Sojuszu – podkreślił wicepremier, szef MON Tomasz Siemoniak, który rozmawiał z ministrem obrony Macedonii Zoranem Jolevskim. Szefowie resortów obrony obu krajów rozmawiali także o problemie uchodźców oraz perspektywach dostaw i modernizacji sprzętu wojskowego.

– Głównym tematem politycznym była kwestia zaproszenia Macedonii i Czarnogóry do NATO; chcielibyśmy, żeby w kontekście szczytu warszawskiego takie zaproszenie zostało sformułowane – powiedział Siemoniak.

TVN24

Польща хоче запросити до НАТО Чорногорію та Македонію

«Польща хотіла би, щоб на саміті НАТО у Варшаві, який відбудеться наступного року, Македонію та Чорногорію запросили до Альянсу», – підкреслив віце-прем'єр-міністр, керівник МНО Томаш Семоняк, котрий розмовляв із міністром оборони Македонії Зораном Йолевським. Керівники оборонних відомств обох країн говорили також про проблему біженців та перспективи поставок і модернізації військового обладнання.

«Головною політичною темою була проблема запрошення Македонії та Чорногорії до НАТО. Ми хотіли би, щоб у контексті Варшавського саміту таке запрошення сформулювали», – сказав Семоняк.

TVN24

Polskie Gromy, drony i radary w światowej czołówce

Polski przemysł zbrojeniowy przygotowuje się do walki o budżet na modernizację naszej armii. Nie jest bez szans – rakiety Grom, system Fonet czy moździerz Rak są uznawane za jedno z najlepszych na świecie.

W latach 2014–22 na modernizację naszych sił zbrojnych zaplanowano przeznaczyć ok. 130 mld zł. Najbardziej skomplikowane i najdroższe systemy będą kupione za granicą, a polski przemysł ma być partnerem dostawców. Chodzi np. o okręty podwodne czy systemy obrony przeciwraкетowej i przeciwlotniczej średniego zasięgu.

Gazeta.pl

Польські «Громи», дрони та радары – серед світових лідерів

Польська збройна промисловість готується до боротьби за кошти на модернізацію армії. Не все так погано, адже ракети «Гром», системи «Фонет» та міномети «Рак» визнали одними з найкращих у світі.

У 2014–2022 рр. на модернізацію польських збройних

сил планують виділити приблизно 130 млрд злотих. Найскладніші та найдорожчі системи придбають за кордоном. Польська промисловість має стати партнером постачальників. Ідеться, наприклад, про підводні човни чи системи протиракетного та протиповітряного захисту середньої дальності.

Gazeta.pl

«Слов'янське братерство». Росія, Білорусь і Сербія на воєнних маневрах

На południu Rosji rozpoczęły się ćwiczenia pod nazwą «Слов'янське братерство». Biorą w nich udział żołnierze wojsk powietrzno-desantowych Rosji, Białorusi i Serbii.

W manewrach uczestniczy około 700 komandosów, w użyciu jest 20 samolotów i helikopterów oraz 100 pojazdów z Rosji i Białorusi. Żołnierze z Serbii po przybyciu na poligon otrzymali rosyjskie uzbrojenie, spadochrony i środki łączności.

Generał Władimir Szamanow, dowódca wojsk desantowych Rosji powiedział, że celem ćwiczeń jest przygotowanie i użycie wspólnego zgrupowania w operacji specjalnej, skierowanej na wykrycie i zniszczenie centrum przygotowań nielegalnych formacji zbrojnych.

Manewry rosyjsko-białorusko-serbskie odbywają się na poligonie «Rajewskij» pod Noworosyjskiem nad Morzem Czarnym. Podobne manewry na tym poligonie, rosyjsko-białoruskie, odbyły się w ubiegłym roku.

Informacyjna Agencja Radiowa

«Слов'янське братерство». Росія, Білорусь і Сербія на військових навчаннях

На півдні Росії розпочалися навчання під назвою «Слов'янське братерство», до яких долучилися солдати повітрянодесантних військ Росії, Білорусі та Сербії.

У навчаннях беруть участь близько 700 спецназівців, задіяно 20 літаків і гелікоптерів та 100 автомобілів із Росії та Білорусі. Солдати із Сербії після прибуття на полігон отримали російське озброєння, парашути та засоби зв'язку.

Генерал Володимир Шаманов, командував повітряно-десантних військ Росії, сказав, що мета навчань – підготовка й використання спільного згруповання в спеціальній операції, скерованій на викриття та знищення центру підготовки нелегальних збройних формувань.

Російсько-білорусько-сербські навчання відбуваються на полігоні біля станиці Раєвська під Новоросійськом на березі Чорного моря. Подібні маневри, російсько-білоруські, на цьому полігоні проходили минулого року.

Informacyjna Agencja Radiowa

Rosja głównym przeciwnikiem w wojennej doktrynie Kijowa

W opracowanym przez rząd w Kijowie projekcie nowej doktryny wojennej Ukrainy jako główny przeciwnik i agresor wymieniona została Rosja – oświadczył premier Arsenij Jaceniuk. Podkreślił, że w dotychczasowych doktrynach nie było mowy o wrogu dla Ukrainy państwach.

«W projekcie wojennej doktryny po raz pierwszy w historii Ukrainy określono przeciwnika i agresora. Jest nim Rosja» – powiedział Jaceniuk na konferencji prasowej w Odessie, gdzie uczestniczył w oficjalnym otwarciu międzynarodowych manewrów wojskowych «Sea Breeze».

Szef rządu wyjaśnił, że projekt doktryny został już skierowany do rozpatrzenia przez Radę Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony, a następnie dokument ten powinien być zatwierdzony dekretem prezydenta.

Jaceniuk mówił w Odessie, że celem władz w Kijowie jest uzyskanie członkostwa w NATO. «Chcemy, by siły zbrojne Ukrainy stały się częścią jednego z najpotężniejszych zbiorowych systemów bezpieczeństwa. Przypominam, że zgodnie z artykułem piątym Traktatu Północnoatlantyckiego napaść na jedno państwo członkowskie NATO traktowane jest jako napaść na całe NATO» – zaznaczył.

Gazeta Wyborcza

Росія – головний противник у військовій доктрині Києва

«В опрацьованому українським урядом проєкті нової військової доктрини України головним противником та агресором була названа Росія», – заявив прем'єр-міністр Арсеній Яценюк. Він підкреслив, що в дотеперішніх доктринах не було мови про ворожі для України держави.

«У проєкті військової доктрини вперше в історії України було визначено противника й агресора. Ним є Росія», – сказав Яценюк на прес-конференції в Одесі, де він брав участь в офіційному відкритті міжнародних військових навчань «Sea Breeze».

Голова уряду пояснив, що проєкт доктрини вже направлено на розгляд Ради національної безпеки та оборони, а згодом цей документ має затвердити президентський указ.

Яценюк зазначив в Одесі, що мета українських органів влади – членство в НАТО. «Ми хочемо, щоб Збройні сили України стали частиною однією з найпотужніших збройних систем безпеки. Нагадую, що відповідно до статті п'ятої Північноатлантичного договору напад на одну з держав-членів НАТО трактується як напад на ціле НАТО», – зазначив він.

Gazeta Wyborcza

PRASA // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
адміністратор	3 600	здійснення контролю за роботою персоналу, дотриманням умов технологічного процесу та процесу обслуговування клієнтів
адміністратор системи	1 378	адміністрування і підключення інтернету
апаратник апретування	2 000	обслуговування сушильно-ширильної машини в сфері швейного виробництва
бармен	1 230	знання асортименту товару, робота з напоями, приготування коктейлів
бармен	1 218	обслуговування відвідувачів, приготування напоїв, замовлення товару
бармен	2 000	обслуговування клієнтів закладу, ввічливість, робота з накладними, касовим апаратом
бармен	1 925	Обслуговування клієнтів, приготування напоїв(алкогольних, безалкогольних)
бармен	1 500	обслуговування клієнтів, приготування напоїв(алкогольних, безалкогольних), розрахунок з клієнтами
бетоняр	2 300	Підсобні роботи на будівництві, подача розчину для кладки стінових матеріалів
бухгалтер	3 000	подання і оформлення ПДВ,знання 1.С-бухгалтерії
вальцювальник гумових сумішей	2 000	виготовлення та підготовка гумових сумішей
вантажник	2 000	вантаж металобрухту до 50 кг
вантажник	1 218	виконання вантажно-розвантажувальних робіт, сортування вторсировини
вантажник	1 220	Відвантаження меблів зі складу, переміщення вантажів в цеху, допомога при розвезенні замовлень
вантажник	1 990	завантажувально - розвантажувальні роботи на роздрібній базі
вантажник	1 300	навантажувальні та розвантажувальні роботи (виробництво борошна)
вантажник	2 000	перенесення вантажів з м'ясною продукцією,робота на складі
вантажник	1 230	проведення навантажувальних та розвантажувальних робіт, перенесення вантажів вагою понад 40 кг, робота на базі з оптової реалізації напоїв
вантажник	1 300	проведення розвантажувальних та завантажувальних робіт на товарному складі підприємства у відповідності до потреб магазинів
верстатник широкого профілю	2 500	робота на універсальних токарних станках
взуттєвоик з ремонту взуття	1 300	підготовка взуття до ремонту, здійснювати ремонт усіх видів взуття (чоловічого, жіночого, дитячого)
виконавець робіт	3 000	Здійснювати нагляд за виконанням робіт
виробник харчових напівфабрикатів	1 300	навички в роботі по виробництву фабрикатів та напівфабрикатів, дотримання трудового режиму підприємства
водій автотранспортних засобів	1 300	водій на вантажний 20-тиotonний автомобіль з причепом для перевезень по Україні та закордон
водій автотранспортних засобів	1 500	водій самоскида, перевезення різних вантажів
водій автотранспортних засобів	1 250	Міжнародні вантажні перевезення автомобілями RENAULT, дотримання правил дорожнього руху, слідкувати за технічним станом автомобіля
водій автотранспортних засобів	2 300	перевезення будівельних матеріалів по Україні
водій автотранспортних засобів	1 460	Ретельний догляд за автотранспортним засобом, відповідальне ставлення до роботи, здійснення пасажирських перевезень автобусом"Богдан"
водій автотранспортних засобів	1 300	робота водія-далекобійника, здійснення закордонних перевезень
водій автотранспортних засобів	1 280	Робота на автомобілі "Вольво" (бензовоз), перевезення по Україні.
водій автотранспортних засобів	1 500	робота на вантажних автомобілях з причепом, поїздки закордон
водій навантажувача	2 000	проведення навантажувально-розвантажувальних робіт електронавантажувачем
водій навантажувача	2 800	робота водія навантажувача в лісопильному цеху

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
головний бухгалтер	2 500	Знання 1с бухгалтерії, робота з казначейськими рахунками.
головний електрик	2 130	безперервне, економічне і безпечне енергопостачання всіх підрозділів підприємства і дотримання заданих параметрів всіх видів енергії на приймальних пристроях споживачів.
двірник	1 218	прибирання пришкільної території, косіння трави спеціальною технікою
двірник	1 700	Прибирання території біля торгового центру, прибирання рампи, відвантаження сміття в контейнерах
двірник	1 870	прибирання території підприємства
дизайнер (художник-конструктор)	1 500	розробка дизайну гардин, підбір та комбінування тканин, продаж тюле-гардинних виробів, оформлення замовлень,ескізів
диспетчер	1 300	приймати замовлення та своєчасно передавати водіям на радіо-таксі (без дефектів мови)
диспетчер-інформатор	1 218	оператор кол-центру (виконання "холодних" дзвінків, робота по телефону за сценарієм, знання російської мови)
друкар естампа	1 218	виготовлення поліграфічної продукції, обслуговування друкарської машини
друкарка	1 250	досконале друкування на комп'ютері - швидкий набір, знання програм - особливо майкрософт офіс
економіст	2 000	здійснення економічного аналізу та планування діяльності підприємства
експедитор	2 500	доставка та супровід продукції підприємства, ведення поточної документації
експедитор	1 300	здійснення отримання, контролю цілісності та супроводу товару до торгових точок
експедитор	2 500	супровід товару до споживача,доставка питної води
експедитор	1 300	супроводження товару, оформлення та підписання необхідних документів
електрик дільниці	1 440	робота з електроустановками до 1000 В, контроль за роботою електроустановок лікарні, дотримання правил техніки безпеки
Електрогазозварник	1 800	дотримання режиму підприємства, готовність до відряджень по Україні, виконання зварювальних робіт на будівництву
Електрогазозварник	1 741	дугове електрозварювання труб
Електрогазозварник	3 000	зварювання водопровідних труб при виконанні різних ремонтних робіт у житлових будинках та на прибудинкових територіях
Електрогазозварник	3 000	зварювання та монтаж металоконструкцій, зварювання та монтаж каркасів рекламних вивісок, козирків, навісів, перил, вхідних фасадних груп
Електрогазозварник	1 218	проведення зварювальних робіт
Електрогазозварник	3 000	проведення зварювальних робіт металевих конструкцій(чанів)
Електрогазозварник	1 350	ручне напівавтоматичне, автоматичне зварювання деталей, апаратів, конструкцій автобуса
електрослюсар (слюсар) черговий та з ремонту устаткування	1 770	обслуговування електромереж, монтаж та демонтаж електропроводки, заміна світильників
енергетик	1 800	забезпечення роботи електроустаткування підприємства, дотримання режиму підприємства, готовність до відряджень по Україні
завідувач складу	2 000	Прийом та видача товару, забезпечення та зберігання товарно-матеріальних цінностей на складі, проведення інвентаризації.
закрійник	1 300	крій виробів, розробка нових моделей спецодягу, попередньо телефонувати
закрійник	2 000	Пошиття постільної білизни, виконання економічної розкладки лекал на тканині, розкрій тканини, пошиття на замовлення.
Зварник	2 200	виконувати зварювальні роботи металоконструкцій та деталей.
Зварник	3 000	Зварювання каркасів при будівництві житлових будинків

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
інженер з охорони праці	1 700	контролювати дотримання працівниками інструкцій та норм з охорони праці, виконання робіт відповідно до вимог охорони праці, техніки безпеки
інженер з проектно-кошторисної роботи	2 500	знання програм АВК, AutoCAD, вміння складати проектно-кошторисну документацію, захист кошторисів, досвід в енергетиці
інженер-землевпорядник	1 410	навички грошової оцінки земель, розробки схем землеустрою
інженер-конструктор	2 000	досвід роботи в проєктуваннях об'єктів
інспектор кредитний	1 250	робота з клієнтами, продаж послуг банку, оформлення кредитів (збір та перевірка документів на видачу кредиту)
касир торговельного залу	1 300	здійснення операцій по прийняттю, обліку, видачі та збереженню грошей, з обов'язковим дотриманням правил збереження
кондитер	1 300	Кондитер в кафе. Виготовлення домашньої випічки, тортів, тістечок, рулетів, знання технології приготування кондитерських виробів(дозування складників), дотримання санітарно-технічних норм.
кондитер	1 300	робота кухаря-кондитера, приготування борошняних страв, випічка хлібо-булочних та кондитерських виробів
Кондуктор громадського транспорту	1 700	продаж разових проїзних квитків у тралейбусах
косметик	1 220	здійснення косметичних процедур (чистка, косметичне лікування, пірсинг, депіляція)
косметик	1 500	проведення депіляції та косметичних процедур
косметик	1 400	"чистка обличчя, нанесення масок, макіяжу "
кухар	1 300	знання технології приготування їжі, вміння приготування м'ясних страв та гарячих страв(перших), бере участь у складанні меню
кухар	1 400	знання технології приготування їжі, вміння приготування м'ясних страв та гарячих страв(перших), бере участь у складанні меню
кухар	1 500	знати технологію приготування страв української та європейської кухні.
кухар	1 500	Кухар для приготування страв "гріль" (шашлик, стейки, м'ясних та рибних страв, ковбас), розпалювання мангалу
кухар	1 500	обслуговування бенкетів, весілля, знання української кухні
кухар	1 218	Приготування 1,2 страв,салатів.
кухар	1 500	Приготування 1,2 страв,салатів.
кухар	1 218	приготування їжі, чебуреків
кухар	1 750	приготування китайських страв, володіння китайською мовою.
кухар	1 300	приготування перших страв, гарячих та холодних закусок, салатів
Монтажник з монтажу сталевих та залізобетонних конструкцій	1 500	робота на території України, будівництво мостів, та інших штучних споруд
монтувальник шин	1 500	шиномонтажник вантажних автомобілів та тракторів, ремонт камер, бортування. Попередньо телефонувати
кухар	1 218	приготування перших та других страв, салатів, закусок, обслуговування бенкетів, миття посуду
кухар	1 230	приготування піци, навички роботи в гарячому цеху
кухар	1 500	Приготування салатів, холодних закусок, перших страв, гарячих блюд
кухар	3 000	приготування страв в студентському кафе
кухар	1 400	приготування та відпуск холодних і гарячих закусок, перших та других страв із м'яса, риби, овочів, борошна небенкетного приготування

Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68





АТЛАС ЕСТРЕМО ТУР

ЮРІЙ АНДРУХОВИЧ & KARBIDO

ЛУЦЬК

КВИТКИ:
 КАСА ФІЛАРМОНІЇ НА ТЕАТРАЛЬНОМУ МАЙДАНІ
 КАВ'ЯРНЯ "КОФЕІН" (ВУЛ. ВИННИЧЕНКА, 8)
 КНИГАРНЯ "ОСВІТА" (ПР. ВОЛІ, 8)
 КНИГАРНЯ ВОЛИНСЬКОЇ ОБЛАСНОЇ ДРУКАРНІ (ПР. ВОЛІ, 27)

10 ВЕРЕСНЯ 19:00
ПАЛАЦ КУЛЬТУРИ
(ВУЛ. БОГДАНА ХМЕЛЬНИЦЬКОГО, 1)

ДОВІДКА: (095) 031 32 80, (097) 876 42 15

ПАРТНЕРИ:





















ВИВЧЕННЯ ПОЛЬСЬКОЇ МОВИ

Товариство
польської культури на Волині
імені Еви Фелінської
оголошує набір учнів
до суботньо-недільної школи
на 2015–2016 н. р.
для вивчення
польської мови.

Запрошуємо дітей
1999–2005 р. н.,
а також дорослих.
Початок занять –
1 жовтня 2015 р.
Запис до школи
розпочнеться
1 вересня 2015 р.
із 12.00 до 15.00 год.
Зацікавлених просимо
телефонувати за тел.: 72 54 99
(із понеділка до п'ятниці від
12.00 до 15.00 год.).



Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2015 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”

